

SPRAWOZDANIE DYREKTORA

C. K.

GIMNAZYM NOWODWORSKIEGO

CZYLI

św. ANNY w KRAKOWIE

za rok szkolny 1888.



W KRAKOWIE.

W Drukarni Wł. L. Anczyca i Spółki,
pod zarządem Jana Gadowskiego.

Nakładem Funduszu Naukowego.

1888.

T R E Ś Ć.



1. O frazowaniu w śpiewie przez dr. Stanisława Klemensiewicza, str. 1—8.
 2. O sposobie umiejętnego badania głosów zwierzęcych, przez dra Stanisława Klemensiewicza, str. 9—27.
 3. Część administracyjna przez Dyrektora, str. 28—64.
- 

O FRAZOWANIU W ŚPIEWIE

przez

Dr. Stanisława Klemensiewicza.

a) Pojęcie i znaczenie frazowania.

Gdy porównamy uważnie utwór poetyczny z muzycznym, spostrzeżemy łatwo pewne analogie ich budowy. Podobnie jak poemat nie jest bezmyślnym tylko konglomeratem słów, lecz przedstawia pewną całość, pięknie pod względem formy i ducha ze słów, wierszy, zdań i zwrotek złożoną — tak też i utwór muzyczny nie jest czczym tylko zbiorem dźwięków zestawionych obok siebie bez ładu i związku, lecz przeciwnie, składa on się z przeróżnych, według prawideł estetyki w piękną całość łączących się tonów i ich gromad.

Przyczyna tego leży w historycznym rozwoju muzyki z mowy. W dawniejszych mianowicie okresach czasu była muzyka bezpośrednio przywiązana do rytmiki mowy, naśladując przedłużanie i nacisk odznaczających się zgłosek, przez udzielenie odpowiedniej wartości czasowej i akcentuacji poszczególnym dźwiękom. Podobnie jak w mowie przez zestawienie długich i krótkich zgłosek w pewną metryczną całość, tworzy się stopa wierszowa, a dalej przez jej prawidłowe powtarzanie się powstaje wiersz, rozwijający się wreszcie do znaczenia mowy; tak też i w muzyce

z nót, oznaczonych jakościowo i ilościowo, tworzy się takt, zdanie i wszystkie człony muzyczne, które w końcu ściśle uczłunkowaną formę muzyczną przybierają.

Łatwo zrozumieć, iż celem poprawnego oddania utworu poetycznego lub muzycznego srać się należy przedewszystkiem o to, aby owe liczne składowe części poematu, względnie kawałka muzycznego, uwidocznić w sposób odpowiedni i takowe zarazem przez artystyczne połączenie, przeglądowo przedstawić.

Jestto właśnie zadaniem rozumnego *frazowania*, o jakim następnie w zastosowaniu do muzyki, mówić zamierzam.

Przez *frazę* rozumiemy w muzyce najkrótszą figurę melodyjną, której dźwięki poszczególne w nieprzerwanym szeregu grać, względnie jednym tchem śpiewać należy. W harmonii przedstawia nam frazę regularne następstwo akordów, połączonych ze sobą dyssonansami, kończące się mniej lub więcej zupełną kadencją. Przez *frazowanie* rozumiemy przeto stosowne wykonanie zdania muzycznego w taki sposób, aby je przez rozcłunkowanie na najmniejsze części składowe, przeglądowo przedstawić.

Jakkolwiek frazowanie ma w muzyce instrumentalnej to samo znaczenie co i w śpiewie, jednak sposób zastosowania jego jest w obu wypadkach często odmienny. Mianowicie w śpiewie ma słowo z melodyą równe znaczenie, i dla tego musimy przy jego wykonaniu z równą dokładnością uwidocznić zmysłowo budowę muzyczną, z jej najsubtelniejszymi rozgałęzieniami, co i poezyę słowa. Właśnie ze względu na ową konieczność łączenia należytego wykonania muzycznego z wykonaniem poetycznym, natrafiamy przy frazowaniu utworu śpiewnego na trudności, jakich nie ma w muzyce instrumentalnej.

Frazując kompozycję śpiewną należy mieć przeto dwie rzeczy na względzie, mianowicie: jej czysto muzyczną budowę i myśl wyrażoną słowami tekstu.

b) O muzycznej budowie utworu śpiewnego.

Artykułowane dźwięki, tworzące się w naszym narządzie głosowym podczas śpiewania, powinny być zużytkowane według pewnych muzycznych prawideł.

Wiadomo, że w muzyce rozdziela się sumę tonów melodyi, zapomocą odpowiedniego sposobu podziału, na pewne prawidłowo równe człony. Ten ład i podział dźwięków nazywamy *układem taktowym*, a człony, *taktami*. Stosownie do liczby podziału szeregu nót, rozróżniamy rozmaite rodzaje taktów. Wszystkie rodzaje taktów są pierwotnie dwu- lub trójdzielne (takty pojedyncze), stosownie do ilości tak zwanych *części taktowych*, to jest owych nót równej wartości, które takt wypełniają. Przez złożenie co dwóch lub trzech taktów pojedynczych, powstaje takt złożony; tak n. p. otrzymamy przez połączenie dwóch taktów dwudzielnych, układ taktu czterodzielny, a przez ich połączenie: układ ośmiodzielny. W taki sam sposób powstaje z dwóch taktów trójdzielnych: układ taktu sześciodzielny, z czterech trójdzielnych lub dwóch sześciodzielnych: układ dwunastodzielny, z trzech trójdzielnych układ dziewięciodzielny i t. d. — Stosownie do liczby i wartości składowych części taktu, rozróżniamy przeto następujące powszechnie używane rodzaje taktów:

takty pojedyncze: $\frac{3}{16}$, $\frac{3}{8}$, $\frac{2}{4}$, $\frac{2}{2}$ i $\frac{3}{2}$;

takty złożone: $\frac{4}{16}$, $\frac{4}{8}$, $\frac{4}{4}$, $\frac{4}{2}$, $\frac{6}{4}$, $\frac{6}{8}$, $\frac{9}{8}$ i $\frac{12}{8}$.

Pierwsza część każdego taktu zwie się *częścią mocną* (także dobrą, główną). W taktach złożonych nazywamy: *byłą częścią mocną* ta część, która w składowym takcie pojedynczym była główną. Wszystkie inne części taktu zwią się *częściami słabymi* (także złymi, podrzędnymi).

Każda część taktu może być albo nótą*) pojedynczą, lub też może z nich kilka, (nawet wszystkie) połączyć się w nóty o większej wartości, względnie rozpaść się na nóty o mniejszej wartości czasowej (członki taktowe, części czasowe). Każdy takt i każda część jego, może być zastąpiona także pauzą.

Obok tych regularnych części składowych taktu, spotykamy w muzyce jeszcze inne, mniej zwyczajne, zwane *gromadkami oli*. Przez rozłożenie części taktowej na 3, 5, 6, 7 lub inną dowolną ilość nót równej wartości, otrzymujemy gromadki nót zwanych względnie: *triolami*, *kwintolami*, *seksolami*, *septimolami* i t. d.

*) Przez „nótę“ rozumiemy tu właściwie jęj wartość, gdyż każda część składowa taktu, może być wypełnioną, co do materji, kilkoma równocześnie brzmiącymi tonami (akordami).

W tych gromadkach można również dwie lub więcej nót ściągnąć albo pauzami zastąpić.

Przez wyż wzmiankowany podział taktowy wprowadzamy w ów wielki materyał nót pewien ład rytmiczny, wskutek którego takowe, w ściśle oznaczonym porządku czasowym po sobie następują. Niektóre części taktu otrzymują nadto pewien silniejszy nacisk, którego wielkość zależy wyłącznie od położenia owej części w takcie. Najsilniej akcentuje się mocne części taktu, słabiej — byłe części mocne, podczas gdy części podrzędne, żadnego nie otrzymują akcentu. Skutkiem tego mają takty pojedyncze tylko jeden akcent (na pierwszej części), zaś takty złożone — dwojakie akcenty (silniejszy na części głównej i słabszy na byłej części głównej); n. p. w takcie $\frac{6}{8}$ przypada najsilniejszy akcent na pierwszą część ósmą, słabszy na czwartą, — reszta części nie ma akcentu. Łatwo zrozumieć, że w taktach dwa razy złożonych, winny być zastosowane trojakiego rodzaju akcenty. Akcentuacja rozciąga się nawet na członki taktowe i części czasowe; pierwsza z nich powinna być zawsze nieco silniej uwidaczniona. W gromadkach oli akcentuje się tylko pierwszą nótę. Wyjątek stanowią sekstole, które stosownie do ich dwojakiego pochodzenia, (jako rzeczywista sekstola, lub podwójna triola), otrzymują nadto nieco słabszy akcent na trzeciej i piątej, względnie na czwartej nótce.

Obok téj prawidłowej akcentuacji, występują w muzyce jeszcze inne nadzwyczajne akcenty, spowodowane *synkopami*, *apodżjaturami*, oraz pewnymi znakami dynamicznymi, znanymi pod nazwą: *marcato*, *stentato* i *martellato*.

Wskutek wyż omówionnego podziału taktowego i rytmicznego, otrzymuje melodya pewien rytmiczny układ, którego zasadnicze utwory zwiemy *motywami rytmicznymi*.

Wykonując utwór muzyczny musimy baczyć także na *motywa postępu dźwięków* pewnej melodyi, polegające na rozmaitym sposobie ich następowania; tony pewnej grupy melodyjnej mogą bowiem postępywać diatonicznie, chromatycznie lub stopniami akordu. Na tym właśnie postępie melodyjnym, jako też na owym kontraście między wyższymi a niższymi tonami, zasadza się akcent melodyjny, który nie zawsze się zgadza z akcentem gramatycznym.

Skoro już poznaliśmy taktyczny i rytmiczny podział melodyjnego szeregu tonów, należy pokrótce zastanowić się nad budową zasadniczych form melodyjnych.

Każda melodia występuje w następujących trzech formach zasadniczych, mianowicie jako *bieg dźwięków*, *zdanie* i *peryod*.

Biegiem dźwięków zwiemy dowolny melodyjny postęp tonów, bez dostatecznego zakończenia.

Zdanie tworzy melodia, posiadająca dobrze określony początek i koniec. Koniec melodyi musi przypadać pod względem tonicznym na ton zasadniczy (t. j. ton składający akord toniczny), a pod względem rytmicznym na część główną lub była główną taktu. Melodia zdania składa się z motywów, albo bez przerwy po sobie następujących, lub też pooddzielanych na części, zwane *odcinkami*, za pomocą rytmicznie odczuć się dających przestanków. Odcinek może być złożony z części jeszcze mniejszych (członów).

Peryod powstaje z połączenia dwóch zdań, stojących do siebie w stosunku poprzednika i następnika. Różnica tych dwóch zdań objawia się pod względem melodyjnym w przeciwnym postępie tonów. W skład peryodu może wchodzić więcej jak dwa zdania, przez co powstają coraz bardziej skomplikowane formy melodyjne.

c) O znaczeniu tekstu słów w śpiewie.

Tekst słów należący do pewnej melodyi, ma w muzyce wokalne zarówno ważne znaczenie, jak jej budowa muzyczna. Nie mogąc zajmować się obszerniej metryką i budową wiersza, wspomnimy tylko po krótko, iż dobre kompozycje śpiewne powinny za pomocą muzycznego rytmu, dokładnie naśladować rytm mowy. Rytm muzyczny ma zawsze uwzględniać zrozumiałość słowa i powinien przedstawić na swój sposób, ile możliwości wierne rytm mowy; dla tego rozstrzyga rym, a w dalszym następstwie budowa strof poematu o rytmicznym podziale i budowie peryodów muzycznych. Dwa rymujące się wiersze przedstawia się zatem w muzyce w kształcie peryodu złożonego z poprzednika i następnika i t. d. Poezya ma jednak często właściwe so-

bie akcenty, które nie zawsze zgadzają się z akcentuacją muzyczną — o czém później będzie mowa.

d) O najważniejszych regułach frazowania w śpiewie.

Powyżej powiedzieliśmy, iż jedném z najważniejszych zadań dobrego wykonania śpiewu jest: przedstawić utwór muzyczny za pomocą rozumnego rozcłódkowania, o ile można prze-głądowo — i że to zadanie właśnie do frazowania należy. Główna reguła frazowania opiewa przeto: wykonując utwór śpiewny, należy wszystkie motywa rytmiczne, melodyjne i harmonijne energicznie utrzymywać w związku, takowe za pomocą rozumnie obmyślanego oddechania rozdzielać i stosownie do ich znaczenia, mniej lub więcej uwydatniać; sens tekstu słów musi być również uwzględniony.

W drugim ustępie zapoznaliśmy się już z rytmicznym układem i wogóle z muzyczną budową melodyi śpiewnej, wiemy przeto w jaki sposób należy za pomocą frazowania akcentować poszczególne tony melodyi i jak należy oddzielać rozmaite kategorie jój obszerniejszych części składowych.

Muzyka ma podobnie jak mowa swą interpunkcję konstrukcyjną, z którą powinien się zgadzać sposób oddechania. Punktacja muzyczna oparta na rytmice, albo oznaczona jest pauzami, oddzielającymi poszczególne odcinki lub zdania, albo też trzeba ją dopiero odgadnąć i zastosować według rytmicznego podziału. Powodem zaczerpnięcia nowego tchu wśród śpiewania jest właśnie dążność rozdzielenia poszczególnych grup muzycznego zdania, oraz uwydatnienia takowych za pomocą odpowiedniej akcentuacji. Interpunkcja muzyczna jest więc w śpiewie identyczną ze sposobem oddechania; dla tego rozchodzi się przy dobrém frazowaniu pod względem praktycznym, o rozumny podział oddechu. Głównie rozchodzi się o wyszukanie tych momentów, w których wśród śpiewu można, a nawet trzeba na nowo odetchnąć. O tem rozstrzyga przede wszystkim budowa muzyczna kompozycji, po części jednak także konstrukcja słów tekstu. W śpiewie mamy przeto do czynienia z *oddechem muzycznym* i *deklamacyjnym*.

e) O oddechu muzycznym.

Główna reguła opiewa: „nie wolno rozrywać przez zaczerpnięcie nowego oddechu ciągłości rzeczy, należnych pod względem muzycznym do siebie“. O tém zaś, co do siebie należy, a co może być rozdzielone, poucza nas budowa muzyczna peryodów i ich części składowych, jako to poprzedników, następników, odcinków i t. d.

Wiadomo, że wszystkie składniki zdania muzycznego rozdzielane są od siebie w miarę ich mniej lub więcej ścisłego związku albo pauzami, albo też przynajmniej pewnymi, mniej lub więcej uwydatnić się mającymi częściami taktu. Można przeto, a nawet należy się odetchnąć podczas każdej pauzy, (z wyjątkiem *staccata* pauzami oznaczonego). Gdzie pauz nie ma, wolno odetchnąć tylko po dobrych częściach taktu, albowiem dają one z powodu silniejszego zaakcentowania lepszą podstawę i zaokrąglenie, aniżeli złe części taktu. Grubym byłoby więc błędem odetchnąć po najgorszej części taktu, to jest na jego końcu. W obec tak licznych dobrych części taktów, jest wiele miejsc do odetchnięcia stosownych, a z nich należy tylko najodpowiedniejsze do tego obrać. Na ściślejszy wybór wpływają znowu rozmaite okoliczności — często budowa melodyi lub też absolutna wysokość jej tonów; tak n. p. lepiej jest odetchnąć po niższych tonach, aniżeli po wysokich, bo przerwanie tonu wyższego jest trudniejszym i razi więcej, aniżeli przerwanie niższego. Wyjątek z tej ogólnej reguły stanowią synkopy, oraz te wypadki, w których kompozytor przenosi umyślnie na koniec taktu przestanki rytmiczne. Przy synkopach i w ogóle w razach, gdy dwie nóty o nierównej wartości po sobie następują, oddecha się zawsze po większej nócie.

W końcu należy jeszcze zauważyć:

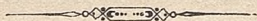
Gdy dwie nóty tego samego stopnia, z których pierwsza jest większą od drugiej, związane są łącznikiem, można, a nawet należy się odetchnąć po drugiej nócie. Śpiewając dłuższy pasaż, można w tych miejscach tchu zaczerpnąć, gdzie się zmienia kierunek postępu tonów. Trzeba wreszcie (ze względów fizycznych) odetchnąć przed każdym takim miejscem, którego wykonanie

dużo tchu zużywa, n. p. przed każdą fermatą, pasażem, jako też przed kilku nutami, które bez przerwy wytrzymać wypada.

f) O oddechu deklamacyjnym.

Słowa w śpiewie mają bardzo ważny wpływ na rozłożenie oddechu. Główna reguła w tym względzie poucza, aby nigdy nie przerywać słów i zdań tekstu przez oddechanie; należy przeto choćby tylko w części (oddechem częściowym) zaczerpnąć powietrza przy znakach interpunkcyjnych.

W dobrych kompozycjach nie natrafia się przytem na żadną sprzeczność z muzycznym podziałem oddechu, bo w nich jest uwzględnioną zgodność oddziałów deklamacyjnych z melodyjnymi tak, iż chwile oddechania zależne od deklamacyi i budowy muzycznej na te same przypadają miejsca. Jednak zdarzają się czasem i tu wypadki konfliktu, gdy n. p. wypadnie śpiewać dłuższy pasaż na jednej zgłosce, lub też gdzie wskutek dobrego pod względem muzycznym frazowania, staje się tekst słów dwuznacznym. We wszystkich takich razach należy dać pierwszeństwo frazowaniu, odpowiadającemu względom muzycznym, albowiem zmysłowy urok dźwięku przyćmiewa zawsze znaczenie słowa.



O SPOSOBIE UMIEJĘTNEGO BADANIA GŁOSÓW ZWIERZĘCYCH.

przez

Dr. Stanisława Klemensiewicza.

Łatwo zrozumieć, ale trudno usprawiedliwić, dlaczego dotychczas niemal zupełnie nie zajmowano się umiejętnie głosami zwierzęcymi. Powodem tego są trudności połączone z przedmiotem badania, nie obojętność dla niego.

Przeświadczony o téj trudności, spróbuję w téj rozprawie wypowiedzieć kilka myśli w formie wskazówek, co do sposobu umiejętnego badania i wyrażania głosów zwierzęcych w nadziei, że myśli te, jakkolwiek niewykończone, będą pobudką do dalszego zajmowania się tym ważnym przedmiotem.

LITERATURA.

Mimo skrzętnych poszukiwań nie udało mi się odnaleźć pracy ściśle umiejętnéj (z wyjątkiem autora pod l. 12 wymienionego) odnoszącej się do głosów zwierzęcych. Z pośród wielu autorów, którzy się dorywczo zajmowali opisem głosów zwierzęcych, zasługują na wzmiankę przedewszystkiem następujący:

1. Ildefons Kennedy, Anmerkungen über das Singen der Vögel; w „neue Abhandl. d. Baier. Akad. Philos“. Bd. VII, 1797, p. 169.

2. F. W. Sturz, Prolusio I—VI de vocibus animalium; sex oration. Grimae. 1805—11.

3. John. Blackwall, Bemerkungen über den Vögelgesang; w Fror. Not. Bd. 11. Nr. 239, 1825 p. 292—296.

Tenze: „Über die Töne der Vögel“ etc.; w Isis, 1834, p. 469—472.

4. Fel. Savart, Über die Stimme der Vögel; w „Frör. Not. Bd. 16, Nr. 331 i 332.

5. Alfr. Hansmann, Einiges über Vogelstimmen; w Naumannia 1855 p. 96—101, 181—195.

6. B. Altum, Über das Meckern der Becassine; w Naumannia 1855, p. 362—371.

7. C. G. Friderich, Vollständige Naturgeschichte der deutsch. Zimmer-, Haus- und Jagdvögel etc. 2 Aufl. Stuttgart 1863.

8. Brehms Thierleben II. Aufl.

9. R. M. Barrington, Note of the Maux Sherwater; w Zoologist Vol. 7, p. 28.

10. G. Holterhoff, Geococcyx as a Vocalist; w Bull. Nutt. Orn. Club. Vol. 8. p. 182.

11. J. Blum, Aus dem Gefangenleben von *Melopsittacus undulatus*; w Z. Garten, 24 Jahrgg. p. 158.

12. Herm. Landois, Thierstimmen. Freiburg 1874.

I. Sposób, w jaki dotychczas próbowano porozumiewać się co do głosów zwierzęcych jest niedostateczny.

Już od najdawniejszych czasów naśladowali ludzie celem porozumienia się, głosy zwierzęce, wyrażając je mową i pismem. Udało się to jednak tylko w owych nielicznych wypadkach, gdzie głosy zwierzęce nieskomplikowane, można łatwo onomato-poetycznie naśladować n. p. „hau“ „hau“ *psa*, „ku“, „ku“ *ku-kutki* i t. d. — przyczém naturalnie żadnego nie można nabrać wyobrażenia o wysokości, barwie, trwaniu i wielu innych ważnych właściwościach głosu zwierzęcego. W sposób zupełnie podobny, wyraża największa ilość zoologij opisowych głosy zwierzęce. Znajdujemy tam poprostu rozmaite zgłoski, które często w zwrotki połączone i zaopatrzone kilku niejasnymi określeniami

co do jakości, szybkości i siły głosu, najniezgrabniej przypisują zwierzętom.

Jakże śmiesznie wygląda wyrażenie głosu *słowika rdzawego* w następujących zwrotkach *):

Fid! Fid! Fid! Krr, krr, tzi, tzi, — dorrido ririderit

Tzi tzi tzi — lololo ly

Fid! a zquo zquo zquo tirrorrirri

Lü lü lü lü lolloolloly i t. d.

lub wyrażenie głosu *słowika szarego*:

David, David; David

Quepicktjaz Zerrrrrrrtez

Jacob, Jacob, Jacob

Quoark, Quoark, Quoark, — i t. d.

Zaiste szczególna mowa, nikomu nie zrozumiała — nawet pilnemu jój badaczowi! Tu chyba tylko rytm, lub co najwięcej niektóre samogłoski mogłyby odpowiadać rzeczywistości, — natomiast są spółgłoski niemal wszystkie urojone.

Nie dziwnego, że wobec takiego podmiotowego przedstawiania głosów zwierzęcych, każdy inaczej musi sobie takowe wyobrażać; tak n. p. uzmysławia:

Głos *Wróbla*, A. Hansmann (5) słowem „Schilling“, zaś Friderich (7) słowem „Zwillich“.

Głos *Sikory większej*, A. Hansmann słowem „Fink“, zaś Friderich słowem „Pink“.

Wołanie *Kszyka*, A. Hansmann słowem „Lätsch“, zaś Friderich słowem „Grätsch“.

Głos wabiący *Krzyżówki*, A. Hansmann słowem „Paak“, zaś Friderich słowem „Quääk“.

Głos wabiący u *S. rubecula*, Naumann słowem „Schnickerickickik“, zaś Friderich słowem „Zisrizisisi“ i t. d.

Najczęściej jednak, a zwłaszcza u autorów rozmaitych narodowości różnią się te wyobrażenia głosów zwierzęcych jeszcze bardziej od siebie.

Nasuwa się przeto pytanie, czyby nie można znaleźć środków, za pomocą których dałoby się owe przeróżne głosy zwierzęce przedstawić w taki sposób (n. p. graficznie), któryby wykluczał wszelką dwuznaczność i stał się dla każdego zrozumiałym?

*) C. G. Friderich l. c. pag. 11 i 21.

II. Głosy zwierzęce zawierają w sobie wiele pierwiastków muzyki i mowy.

U bardzo wielu zwierząt obdarzonych głosem, spostrzegamy dźwięki długie i krótkie, mniej lub więcej uwydatnione, oraz podnoszenie się i opadanie głosu, choćby w niezupełnie oznaczonych odległościach (interwalach). Głos każdego osobnika, a dalej każdego gatunku, ma pewną właściwą sobie barwę i wysokość normalną, a składowe części jego następują po sobie z rozmaitą szybkością. Poszczególne dźwięki są raz przeciągłe, to znowu urywane, przytém donośne lub słabe, często co do siły stopniowo rosnące lub malejące. A czy to wszystko nie przedstawia nam najważniejszych elementów muzyki? Chociaż głosy wydobywające się ze zwierzęcych krtani sprawiają wrażenie tonów często zupełnie surowych i zamaconych, ośmielam się na podstawie swego doświadczenia wyrazić nadzieję, że przy pełnej poświęcenia pracy muzycznego badacza, będzie można odkryć za pomocą środków muzycznych, w tym pozornym chaosie świata głosów zwierzęcych pewien porządek, a przez to znacznie ułatwić rozwiązanie pytania, o które nam chodzi.

Takićj samćj niemal doniosłości co pierwiastki muzyczne, są w głosach wielu zwierząt pierwiastki czysto mowie ludzkiej właściwe. Wiadomo, iż głosy zwierzęce, z wyjątkiem zbyt wysokich, brzmią najczęściej jakby samogłoski, ze skłonnością do przemiany głosek i dwugłosek. Spółgłoski rzadko się zdarzają.

III. Zadania, które należy rozwiązać przy badaniu głosów zwierzęcych.

Celem gruntownego zbadania głosu zwierzęcego należy uwzględnić wszystkie, wyżej wzmiankowane, nader charakterystyczne okoliczności. Ich różnorodność wymaga rozwiązania kilku zadań, które w następującćm zestawieniu dokładniej omówimy.

a) *Należy wyróżnić gatunki zwierząt, posiadających głos do dźwięków zbliżony, od gatunków wydających tylko szelest.*

To zadanie łatwo wogóle rozwiązać, bo łatwo odróżnić czysty dźwięk od szelestu. Niejakie trudności możnaby napotkać

tylko w owych wypadkach, gdzie granica między szelestem a czystym dźwiękiem tak zatarta, iż trudno jedno odróżnić od drugiego. Dość tu przypomnieć warczenie psa, gruchanie gołębia, skrzeczenie niektórych żab, ćwierkanie świerków*) i t. d. Mówimy tu o głosach szeleszczących, powtarzających się u pewnego zwierzęcia regularnie, bez względu na to, czyli one stanowią cały zasób lub tylko niektóre składniki głosu jego.

Jakkolwiek głosy szeleszczące nie są właściwie przedmiotem naszej rozprawy, gdyż postanowiliśmy zająć się głównie dźwiękami — jednak nie możemy ich pominąć milczeniem choćby z tego powodu, że się je tak często słyszy. Zwracamy więc uwagę przynajmniej na najważniejsze cechy głosów szelestowych, jako to na jakość i doniosłość szelestu, oraz na postęp w czasie jego składników.

Jakość szelestu musi być podana o ile można dokładnie za pomocą ścisłego opisu i porównania z pewnymi powszechnie znanymi szelestami. Wyrazy: trzeszczeć, pluskotać, szumieć, skrzypieć, zgrzytać, klekotać, syczeć, sapać, fukać, cmokać, skwierczeć, klaskać, charczeć i w. i., uzmysłowane nadto zrecznym porównaniem, powinny zupełnie wystarczyć. Tak n. p. głos wabiący *Pokrzewki ogrodowej* (*S. hortensis*) jest szelestem klaskającym, podobnym do głosu, jaki powstaje przez zderzenie dwóch kawałków krzemienia. W śpiewie *gila* napotykamy głosy, które można porównać ze skrzypieniem drzwi niesmarowanych. Głos *Potrzeszcza* (*Enb. miliaria*) naśladuje według Fridericha (7. p. 226) szelest powstający podczas ruchu krosien.

Doniosłość szelestu należy podać dokładnie, a gdy takowy składa się z kilku oddzielnych części, powinna być ich względna wyrazistość zbadana. O następstwie po sobie składników szelestu będzie mowa w rozdziale g).

Po tych kilku uwagach zwracamy się do głosów zwierzęcych, które się niewątpliwie z dźwięków składają.

b) Należy wysledzić dźwięk czysty.

Celem dokładnego poznania stosunków, jakie zachodzą między składnikami głosu zwierzęcego, jest rzeczą konieczną oddzie-

*) Zadanie nasze obejmuje dla swój ogólności głosy zwierzęce, które się tworzą nie tylko w krtani lecz także w inny sposób.

lić podczas badania wszelkie przypadkowe głosy od dźwięków czystych, albowiem tylko te ostatnie mogą być przedmiotem rozważań muzykalno-umiejętnych.

Często można usłyszeć głos nie zupełnie czysty, zbliżony do szelestu, zanieczyszczony że tak powiemy, pewną ochrypłością, drżeniem, jednem słowem mnóstwem podrzędnych dodatków — a jednak robi on w całości wrażenie dźwięku *). Otóż ten dźwięk dominujący, prawdziwy, należy wykryć i bliżej określić, jakiego to rodzaju przymieszki i uboczne szelesty z nim się łączą i czy one zjawiają się regularnie, czy tylko przypadkowo. Powie się wtedy, że właściwy dźwięk jest nieczysty z powodu drżenia głosu, ochrypłości, szorstkości, z powodu nieregularnych, szybko po sobie następujących ewolucyj głosu to w górę, to znowu w dół, albo z powodu takiego a takiego szelestu. Tak powstaje rzenie, beczenie, gęganie, świeczenie, krakanie, wszystkie głosy gardłowe, chrapiące, warczące i wiele innych.

c) Należy zbadać barwę głosu.

W wielu wypadkach można określić barwę głosu przez porównanie takowego z dźwiękami znanych instrumentów muzycznych lub innych ciał dźwięczących, dodając nadto, czy to głos łagodny, czysty, miły, jasny, przytłumiony, lub jaki inny. Głosy zwierzęce powstają przeważnie w krtani, której budowa zgadza się w gruncie rzeczy z budową instrumentów języczkowych; to też brzmi wiele głosów zwierzęcych (mianowicie głosów niższych u zwierząt ssących), jak gdyby z klarnetu pochodziły. Jednak głos doznaje pod względem barwy różnych modyfikacyj w jamie oddźwięku, utworzonej z nasady krtani (t. j. paszczy, ust i nosa). Dla przykładu przytaczamy: wspaniały głos fletowy *Pirola*; liczne partye głosu *słowika*, jasne jak dźwięk srebrnego dzwonka; niektóre tony *skowronka rolnego* dźwięczące jakby lira. Głos gatunku *Larus tridactyla* lub *Anas acuta* naśladuje tony drewnianej trąbki dziecięcej; również trafnie można porównać co do barwy, głos *Dzierzby srokosza* z dźwiękiem ostrzonej kosy i t. d. — Najtrudniej ocenić barwę zbyt wysokich głosów, jakkolwiek one robią w ogóle wrażenie wysokiego świstu.

*) Czasem towarzyszy właściwemu dźwiękowi inny, przypadkowy ton współbrzmiący, wskutek czego głos zdaje się postępować w akordzie.

d) *Należy zbadać, czyli w głosie zwierzęcia są pierwiastki mowie właściwe.*

Głosy zwierzęce tworzą się podobnie jak u człowieka za pomocą prądu wydechowego przy pewnym położeniu narządu ust i krtani. To też u wielu zwierząt, mianowicie wyższego ustroju, można zauważyć pewną artykulację głosów, której doskonałość zależy ściśle od stopnia wykształcenia krtani, jej nasady, języka, warg i zębów. Niemal wszystkie samogłoski, dwugłoski, przegłosy i spółgłoski pojawiają się u zwierząt, chociaż takowe pod względem doskonałości, wiele pozostawiają do życzenia.

Z dźwięków czystych (reine Stimmlaute Sievers'a *) można usłyszeć najczęściej *a, e, o, u*, i to zwykle z poprzedzającym je, aspirowaném *h*; głoska *i* jest daleko rzadsza. Wskutek nagłego zwięcia lub otwierania ust powstają dwugłoski, z których znowu *au* najczęściej można u zwierząt napotkać. Pies tworzy swoje *hau* przez nagłe zwięcie ust, szeroko przed tém rozwartych. Ptaki mają najczęściej tak wysokie głosy, że nie można ocenić rodzaju samogłoski.

Głoski szelestowe (Geräuschlaute Sievers'a) t. j. właściwe spółgłoski, powstają wskutek przerywania lub tamowania dźwięków czystych, za pomocą warg, języka lub zębów. Z tego powodu słyszymy głoski wargowe *b, p, f, m*, głoski językowe *t, d*, i głoski podniebienne *k, g*, tylko u zwierząt zaopatrzonych wargami, zębami i ruchomym językiem, podczas gdy u ptaków przeważają spółgłoski podniebienne i językowe. Rodzaj szelestu, właściwy głosce *r*, może się tworzyć w rozmaity sposób (*r* językowe, gardłowe, wargowe) to też napotykamy go często u zwierząt; to samo tyczy się sycącego *s*.

Przy dokładnym opisie głosu zwierzęcego, należy przedstawić wszystkie okoliczności artykulacji, a więc jakoś samogłoski, na której głos się tworzy, ewentualnie spółgłoski regularnie się powtarzające, oraz ich następstwo po sobie.

Tęj właściwości artykulacji nadużywano dotąd przy opisie głosów zwierzęcych, przedstawiając je poprostu w formie różnych

*) Porównaj: Sievers „Grundzüge der Phonetik. Leipzig 1882“.

słów i zgłosek *), najczęściej urojonych, bez względu na inne ważne cechy — chociaż tę metodę powinno się zastosować tylko w zupełnie wymownych wypadkach.

Pomijając fakta, iż niektóre gatunki zwierząt potrafią naśladować słowa i całe zdania mowy ludzkiej, znajdujemy nawet w naturalnej mowie zwierząt wiele pouczających przykładów artykulacji głosów. Najwymowniejszym dowodem są nazwy wielu zwierząt, utworzone według ich głosu n. p. nazwa *leniwca ai*, *kukulki**)*, *kibica*, *kakadu*, *kruka*; *Silvia turdoides* zwie się w Holandyi podług jej głosu „karrakiet“. Gatunek *Limosa cinerea* zwią z powodu jego wołania: „küwitri“; podobnie otrzymała *Ortyx virginiana* przydomek „O bob white“, a *Sówkę* (*Athene noctua*) okrzyczano w Niemczech dla jej wyraźnego „tod“, ptakiem śmierci (Todtenvogel).

Również *puchacz*, *sinogardlica* z jej dobitnym „cukrruh“, a z pośród zwierząt ssących kilka małych (8) dostarczają nam pouczających przykładów na wyraźną artykulacją głosów. W końcu należy zauważyć, że wiele nazw głosów zwierzęcych powstało przez wierne naśladowanie tychże głosów, z dodaniem odpowiedniej końcówki, n. p. beczenie, miauczenie, kwakanie, gdakanie, krakanie, kukanie i w. i.

e) Należy zbadać objętość i normalną wysokość głosu zwierzęcego.

Objętość głosu każdego osobnika, a w dalszym rzędzie każdego gatunku zwierzęcego jest ściśle ograniczona, natomiast spostrzegamy pewną normalną wysokość dźwięku, na której zwierzę najchętniej swym głosem się popisuje.

Zbadanie objętości głosu, oraz normalnej jego wysokości, należy bezwzględnie do ważnych, jakkolwiek trudnych zadań.

*) Porównaj oddział I.

**) Zajmujące zestawienie nazw tego ptaka, pochodzących od jego głosu, w różnych językach, znajdujemy w rozprawie: „De cuculo canoro“, Dissertatio zoolog. etc. Bonnae 1877; i tak nazywa się kukulka po łacinie: *Cuculus canorus*, w sanskrycie: ककुला, po grecku: κόκυξ, po włosku: *cuculo*, po hiszpańsku: *cucillo*, po portugalsku *cuco*, po holendersku: *koekoek*, po duńsku: *kukkuk*, po szwedzku *gök*, po angielsku: *cuckoo*, po rosyjsku: *kukuczka*, po polsku: *kukulka*, po węgiersku *kükük*.

Zwłaszcza określenie granicy górnej zbyt wysokich głosów wymaga ścisłych i częstych spostrzeżeń. Do takich badań potrzeba niezbędnie przyrządu orientacyjnego n. p. widełek strojowych, albo też — zwłaszcza przy badaniu bardzo wysokich głosów — wysoko brzmiącej piszczałki o oznaczonym tonie. Celem oznaczenia objętości głosu, wystarczy wysledzić absolutną wysokość najwyższego i najniższego dźwięku.

W świecie zwierzęcym spostrzegamy wielką różnicę pod względem wysokości głosu. Podczas gdy u osobników niektórych gatunków stykają się niemal obie granice wysokości, (we wszystkich głosach monotonicznych n. p. niektórych żab), oddalają się u innych na oktawę lub więcej. Tak n. p. u *kukulki*, wynosi objętość głosu mniej więcej wielką tercję, u *Sylvia fitis*, blisko kwintę, u *koguta* waży się między tercją a kwartą.

Łatwiej oznaczyć wysokość normalną, bo łatwo uchwycić dźwięk powtarzający się często na tym samym stopniu wysokości. Absolutną wysokość dźwięku normalnego należy podać za pomocą odpowiedniego znaku nótowego *) — o czém więcej w następującym rozdziale.

f) *Należy oznaczyć postęp dźwięków pod względem odległości (interwalu).*

Przystępujemy do najważniejszego lecz zarazem do najtrudniejszego zadania.

Głosy wydawane przez zwierzęta, są co do względnej wysokości bardzo rozmaite, u ptaków nawet często w wysokim stopniu skomplikowane; głosy równobrzmiące (monotonne) zjawiają się rzadziej.

Stosunek dwóch tonów pod względem wysokości nazywamy w muzyce *odległością* (interwalem). Otóż jest zadaniem naszym:

*) Znaki nótowe muszą się stosować do kamertonu strojowego, przyjętego powszechnie w muzyce, a oznaczonego przez Scheiblera jako *a*, o 440 drgnieniach podwójnych na sekundę. Wszystkie tony oktawy, do której *a* należy, stanowią jak wiadomo oktawę raz związaną (*c—h*); oktawy niższe zwiąż się po porządku: małą (*c̄—h̄*) i wielką (*C—H*) — zaś wyższe: oktawę dwa razy =, trzy razy związaną (*c̄̄—h̄̄*, *c̄̄̄—h̄̄̄*) i t. d.

wysledzić w głosie zwierzęcia odległości dźwięków poszczególnych, czyli postęp dźwięków pod względem interwalu.

Bezsprzecznie trudne zadanie, wymagające wiele wprawy i cierpliwości ze strony muzykalnie wykształconego badacza! Przysłuchajmy się tylko śpiewowi świergotającego ptaka; ile tam najrozmaitszych zwrotów, ile nieregularności w postępie dźwięków! jak trudno wysledzić i zapamiętać odległości tych rozmaitych głosów, aby je następnie oznaczyć! Nie należy jednak już z góry rezygnować ze wszelkiego, chociażby tylko bardzo skromnego skutku poszukiwań tego rodzaju z rozwagi, iż ta nadzwyczajna różnorość postępu dźwięków jest przecie ograniczoną. Biegły badacz pozna od razu głos słowika, bez względu na właściwą mu barwę dźwięku, po pewnych gromadkach tonów (20—24), które, choćby nie zawsze w tym samym porządku, jednakże ustawicznie się powtarzają. Zjawisko to jest jednakże ogólne. Każde zwierzę rozporządza właściwym mu, ściśle określonym materiałem dźwięków. Niektóre z nich są ograniczone na jeden wyłącznie ton, ciągle się powtarzający; inne wydają dwa tony, połączone ze sobą w nierozzerwalną grupę n. p. *kukutka*; u innych jeszcze znajdziemy w tym względzie większą różnorość.

Łatwo się przekonać, że cały zasób dźwięków zwierzęcia obdarzonego bardzo giętkim głosem, można rozdzielić na pewne najmniejsze gromadki dźwięków, które w rozmaitym porządku łączy zwierzę w jeden szereg. Te najmniejsze gromadki składają się z dwóch, trzech lub więcej dźwięków, postępujących pod względem interwalu zawsze i nierozłącznie w tym samym porządku, chociaż porządek samychże gromadek często się zmienia, przy czém gromadki albo następują bez przerwy po sobie, lub też pooddzielane są przestankami. W pierwszym rzędzie należy przeto wysledzić pod względem interwalu dźwięki, łączące się w nierozzerwalne gromadki elementarne — a następnie jakoś postępu samych gromadek *).

Do początkowych studyów tego rodzaju należy obierać najłatwiejsze wypadki, n. p. głos składający się tylko z 2, 3 lub 4 dźwięków o wybitnych interwalach, przypuścmy *psa*, *kukutki*, *koguta* lub innych. W razach bardziej skomplikowanych trzeba każdą gromadkę tonów rozłożyć na części składowe t. j. na po-

*) Porównaj Friderich l. c. pag. 11.

jedyncze dźwięki, aby następnie móc oznaczyć różnicę ich wysokości. Przy tém uwzględnia się tylko czyste dźwięki i uważa tylko takowe za składniki pewnej gromadki, bo wtedy można niejedną pozornie niezrozumiałą gromadkę dźwięków łatwiej uchwycić i zanotować. Z początku nie zwraca się uwagi na rytmiczny układ składników głosu.

Największą trudność sprawia podczas tego rodzaju badań nadzwyczajna nieraz szybkość postępu dźwięków, oraz zmienność i brak dokładności interwałów, zwłaszcza, gdy dźwięki przechodzą jeden w drugi nieznacznie. Trudności te można pokonać tylko przez częste i ściśle badania. Zresztą co do owego nader chwiejnego przerzucania się dźwięku jednego w drugi należy zauważyć, iż nie może się tu rozchodzić o wykrycie ściśle muzycznych interwałów, lecz o interwale przeciętne; gdy n. p. dwa dźwięki wykazują raz odległość sekundy, drugi raz tercyi lub kwarty i ta nieregularność często się powtarza, można uważać tercyę za normę, a sekundę i kwartę za alteracyę normalnego interwału *).

Jakkolwiek głosy zwierzęce z powyższych powodów rzadko kiedy można przedstawić w nótach **, jednak nie wykluczam mo-

*) Za pomocą wydoskonalonego przyrządu fonograficznego możnaby dokładnie oznaczyć najdelikatniejsze przejścia i barwę dźwięków głosu zwierzęcego.

**) Tu i owdzie próbowano znaczyć nótami melodyjny postęp głosu zwierzęcia, lub przynajmniej określano go bliżej przez podanie interwału. Montresor F. (12) znaczy nótami głos wabiący gatunku *Francolinus pictus*. Brehm (8) wspomina o wrzeszczącym głosie *Gibona*, że takowy możnaby łatwo w nótach wyrazić: „Es begann mit dem Grundtone E und stieg dann in halben Tönen eine volle Octave hinauf, die chromatische Tonteiler durchlaufend. Der Grundton blieb stets hörbar und diente als Vorschlag für jede folgende Note“. — We wspomnianym już kilkakrotnie dziele C. Fridericha, znajdujemy również cenne w tym względzie wzmianki, n. p. na str. 64: „Der Gesang der *S. fitis* besteht aus einer Reihe sanfter Töne, die von der Höhe etwa um eine Quinte herabfallen“; na str. 87: „besonders ausgezeichnet ist im Gesange der *S. phragmitis* ein öfters wiederholter, aus der Höhe um eine Tertie allmählig herabsteigender Triller“; na str. 195: Śpiew u *Turdus iliacus*: „darunter zeichnet sich namentlich eine Stelle aus, welche hoch anfängt und weinend durch halbe Töne bis zu einer Quart herabfällt“; na str. 593: „Der Paarungsruf der *Anas nigra* ist ein angenehmes wie Glockenton klingendes *Skrück lück* in zwei Tönen, die eine grosse Terz bilden.

żności przedstawienia takowych graficznie i wnoszę sposób znaczenia na systemie linii, w muzyce powszechnie używanych, lecz nie za pomocą nót, tylko za pomocą mniej dobitnych i tём samém nieokreśloności zadania naszego bardziej odpowiednich znaków.

Fig. 1.

A	a	a	A
B	b	b	B
C	c	c	C
D	d	d	D

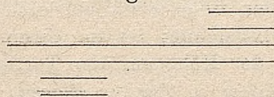
Gdy przyjmiemy (fig. 1.) odległość dwóch sąsiednich linii (n. p. *AA* od *BB*) lub dwóch sąsiednich przestrzeni pomiędzy dwoma liniami zawartych (n. p. *aa* od *bb*, lub *bb* od *cc*) — jako interwał wielkiej sekundy, a odległość linii od sąsiedniej przestrzeni między-liniowej, (n. p. *BB* od *bb*) jako interwał małej sekundy — to możemy na tym systemie linii znaczyć wszelkie interwale dźwięków głosu zwierzęcego. Ilość linii zależy od rozległości głosu; n. p. dla głosu obejmującego tercję, wystarczą tylko dwie linie, bo odległość pola *cc* od *aa* (fig. 2.) odpowiada interwałowi wielkiej tercji t. j. czterech półtonów.

Fig. 2.

a	a
b	b
c	c

Jeżeli w głosie, poruszającym się przeważnie w ciasnych granicach zjawiają się tu i owdzie odleglejsze ewolucye, to można celem uniknięcia licznych całych linii, niepotrzebnie obraz gmatwających, użyć krótszych linii pomocniczych (fig. 3.) Absolutną

Fig. 3.



wysokość przeważającego tonu należy podać przed linią lub polem odnośném, za pomocą znaku muzycznego; tak n. p. oznacza g,

przed środkową linią umieszczone, (fig. 4.) absolutną wysokość tonu na niej zaznaczyć się mającego.

Fig. 4.



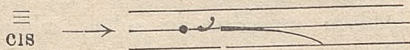
Do znaczenia dźwięków krótkich i dobitnie oddzielonych, można użyć kropek. Głos *kukułki* oznaczmy według tego w sposób podany na fig. 5, albowiem owe dwa dźwięki, z jakich się

Fig. 5.



jój głos składa, tworzą najczęściej małą tercję i są wyraźnie oddzielone. Głos trwający przez dłuższy czas na tym samym stopniu wysokości, oznaczamy poziomą kręską. Gdy dźwięki różnych stopni tak nieznacznie w siebie przechodzą, iż ich niepodobna oddzielić, można ruch głosu uzmysłowić w sposób bardzo pogładowy za pomocą linii krzywój, której wypukłości i wklęsłości odpowiadają górnym, względnie dolnym granicom naginania się głosu; wszelkie przestanki w głosie oznaczamy przerywaniem linii. Pianie koguta oznaczamy przeto w sposób podany na fig. 6.

Fig. 6.



Celem wykombinowania krzywój linii głosu, należy z całego szeregu dźwięków przedewszystkiem uchwycić dźwięk początkowy, dźwięk najwyższy i najniższy, albowiem otrzymawszy w ten sposób punkt początkowy, najwyższy i najniższy linii głosowej, z łatwością takową nakreślić można. Wielkość krzywizny zależy od szybkości naginania się głosu.

g) Należy oznaczyć długość trwania składników głosu.

Stosunki, jakie zachodzą co do długości trwania między składowymi częściami głosu są częstokroć nader charakterystyczne; dlatego należy, choćby w przybliżeniu, zbadać absolutną, oraz względną chyżość przebiegu dźwięków każdej gromadki — a potem chyżość postępu samychże gromadek. Zebrane przy pomocy zegarka sekundowego daty, można łatwo przedstawić w naszym systemie linii. W tym celu dzielimy je za pomocą pionowych krések (fig. 7) na oddziały i przyjmujemy odległości pomiędzy co dwoma kréskami, jako równe trwaniu sekundy czasowej. Gdy więc pewien dźwięk trwa przez połowę sekundy, to odpo-

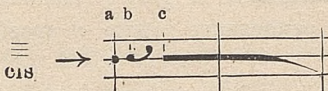
Fig. 7.



wiedny znak głosowy zajmie przestrzeń równą połowie przestrzeni zawartej między dwoma sąsiednimi kréskami. Dźwięk początkowy rozpoczynamy znaczyć na pierwszej kréске sekundowej.

Niechaj nam przykład dokładniej rzecz objaśni. Fig. 8.

Fig. 8.



przedstawia pianie *koguta*. Takowe składa się z reguły z 3 części, stojących w ścisłym związku ze sobą, mianowicie z krótkiego głosu początkowego (a), z dwugłosu najczęściej zlanego z postępowem w górę o małą sekundę (b) i z przeciągłego głosu, opadającego powoli o wielką sekundę (c). Początkowe dwa głosy przebrzmiewają w przeciągu pierwszej połowy pierwszej sekundy czasowej; trzeci głos, poczynając się mniej więcej w połowie pierwszej sekundy, trwa niemal do końca drugiej.

Za pomocą naszych krések sekundowych, można także dokładnie przedstawić ruch przyspieszony i opóźniony części skła-

dowych głosu, kréśląc odpowiednie znaki coraz gęściój, względnie coraz odleglój na jednakiój przestrzeni czasowój *).

Na szczególniejszą wzmiankę zasługuje gromadka dwóch tonów, przez dłuższy czas na przemian szybko po sobie następujących; jest to tryler właściwy ptakom. Od niego należy odróżnić tryler pozorny, który powstaje przez szybkie powtarzanie się tego samego dźwięku.

Gdyśmy już zbadali gromadki dźwięków głosu zwierzęcego, nie należy pomijać wzmianki, jak często i w jakich przerwach czasowych się one powtarzają; tak n. p. wydaje *Totanus fuscus* swój gwizd tylko raz, zaś *T. Glotis* dwa razy po sobie.

Nim opuszczę ten rozdział, zwracam uwagę na ważny objaw, że wiele zwierząt, zwłaszcza ptaków, może głosy swe układać rytmicznie, albowiem wyuczone przez człowieka potrafią nawet dłuższe melodie oddać zupełnie poprawnie. Jestto fakt zadający kłam tym wszystkim, którzy z dumą zwykli uważać człowieka za jedyne go władcę rytmiki. Chociaż w świecie naturalnych dźwięków zwierzęcych nie napotykamy ściśle muzycznego rytmu, jednak zjawia się u wielu zwierząt pewna regularność w łączeniu dźwięków co do ich wartości czasowój — ba nawet słyszymy niekiedy postępy dźwięków, przypominające żywo rytmiczne motywa n. p. w głosie przepiórki.

b) Należy uwzględnić dynamiczne własności głosu.

Przystępujemy wreszcie do ostatniego zadania, którego przedmiotem jest zbadanie siły głosów zwierzęcych.

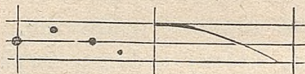
A jakże wielką jest w tym względzie różnaitość natury. Począwszy od ledwie słyszalnego brzęczenia muszki — aż do grzmiącego ryku lwa, bierze wszystko udział w tysiącgłosowym koncercie wielkiego świata zwierzęcego. Brehm wspomina o *Gibonach*, iż „zwykły one swe donośne głosy łączyć w tak straszny krzyk, że można ogłuchnąć“. Według dokładnych obliczeń Humboldta słyhać głos *Wyjców* nawet na odległość 800 sążni.

*) W podobny sposób oznaczamy stosunek co do długości trwania składników głosu szelestowego, znacząc je mniej lub więcej długimi kréskami poziomymi.

I u ptaków znajdujemy w tym względzie wielką różnorodność. Nawet u tego samego osobnika składa się głos z części donośnych i słabych — niekiedy stopniowo się wzmagających lub słabnących (n. p. u wielu z rodziny *Sylvia*).

Do określenia siły głosu w ogóle wystarczą określenia: przenikający, klaszczący, mocny, wyraźny, słaby, łagodny, cichy, i t. p. Celem graficznego przedstawienia stopniowego przyrostu lub ubytku siły głosu, należy znaki głosowe kreślić mniej lub więcej wydłużając, przygrubiając lub zwężając je w miarę przyrostu lub ubytku siły głosu (fig. 9).

Fig. 9.



Dodatkowo zwracam uwagę na korzyści, jakie dla nauki wynikają z graficznego przedstawienia głosów zwierzęcych.

Skoro głos jest bezpośrednim wyrazem wewnętrznego życia zwierząt, byłoby rzeczą łatwą za pomocą graficznego przedstawienia głosów, odnaleźć ściślejszy związek pomiędzy różnymi głosami zwierzęcia, a jego instynktami i uczuciami. Przez porównanie linii głosowych możnaby również niejednokrotnie wykryć powinowactwo głosów spokrewnionych gatunków i ich rozwój genetyczny, co dla nauki descendency nie małe ma znaczenie. Zajmujący jest objaw, na tej drodze łatwo wykazać się dający, iż wiele gatunków ptasich ma głosy do siebie zupełnie podobne*), n. p. śpiew *Dzierzb* obejmuje różne głosy innych ptaków: *Lanius* *Collurio* naśladuje do złudzenia śpiewy i głosy wabiące 4 do 6 gatunków ptasich.

Wreszcie wymaga dokładniejszego określenia wiele głosów zwierzęcych, znanych wprawdzie powszechnie, lecz niedostatecznie zdefiniowanych, jak n. p. szczekanie, ryczenie, gdękanie, wycie, warczenie, krakanie, rzenie, rzegotanie, świegotanie i w. i., a próba ogólnej klasyfikacji głosów zwierzęcych, jakiej rzeczy-

*) Porównaj O. Blum l. c. p. 158.

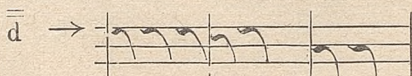
wiecie, chociaż tylko od biędy dokonano dla ptaków *), doprowadziłyby zapewne do pouczających wyników.

Celem praktycznego objaśnienia zawartych w tej rozprawce wskazówek do graficznego przedstawienia głosów zwierzęcych, podaję na zakończenie kilka, według nich dokonanych doświadczeń.

1. Głos psa (fig. 10).

Zwyczajny głos psa, zwany szczekaniem, jest dźwiękiem dość czystym, chociaż nieco przytłumionym, brzmiącym jakby *han*, *häu*, lub *au*, *äu*. Objętość głosu stosownie do wieku i wzrostu zmienna, u osobnika przeziemnie badanego kwartę wynosząca. Normalna wysokość głosu *d*. Głos donośny.

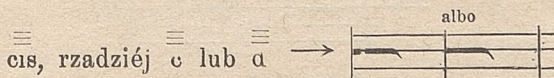
Fig. 10.



2. Głos gęsi (fig. 11—14).

Gęś ma głos wrzaskliwy, zanieczyszczony najczęściej pewnym rodzajem ochryplści, podobny do głosu staroego, hałaszącego klarnetu, często przerzucający się (fig. 12 i 13). Głos tworzy się mniej więcej na samogłosce *a* lub *e*. Pojedynczy wykrzyk, trwający blisko połowę sekundy, powtarza się przez dłuższy czas co $1\frac{1}{2}$ sekundy. Objętość głosu wynosi mniej więcej sekstę; inne okoliczności są uwidocznione na rysunku.

Fig. 11.



*) Porównaj Friderich l. c. pag. XXVI, gdzie głos ptaków jest podzielony na 4 kategorie t. j. bicie, śpiew, gwizd i głosy wabiące.

Fig. 12.

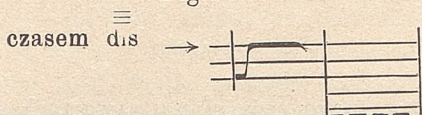
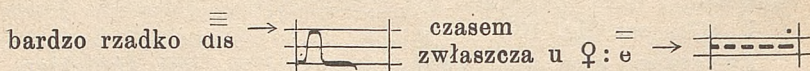


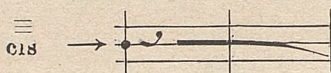
Fig. 13.

Fig. 14.

3. *Głos koguta* (fig. 15).

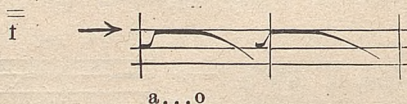
Głos koguta zwany pianiem jest w ogóle mocny, daleko słyszalny i składa się z trzech części, przedstawionych na fig. 15, z których dwie pierwsze są często nieczyste; te części składowe głosu poczynają się dobitnie jak gdyby spółgłoską *k* albo *g*. Objętość głosu wynosi blisko kwartę.

Fig. 15.

4. *Głos pawia* (fig. 16).

Przeraźliwy wykrzyk, wrzaskliwy, pozbawiony wszelkiego dźwięku, zbliżony do głosu drewnianej trąbki dziecięcej, stanowi głos tego ptaka. Brzmi on jakby *a...o...* i powtarza się 2—5 razy. Objętość głosu wynosi przeważnie małą tercję.

Fig. 16.

5. *Głos kanarka* (fig. 17—22).

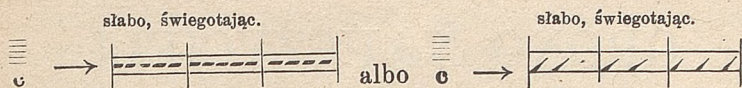
Głos kanarka składa się z kilku gromadek dźwięków, z których najzwyczajniejsze próbuję graficznie przedstawić w następu-

jących figurach. Dźwięki są bardzo wysokie, świszczące, nader czyste; głos wabiący (fig. 20 i 21) czasem jakby na skrzypcach wydobyty. Objętość głosu przechodzi oktawę. Fig. 22 przedstawia kilka gromadek w jednym ciągu.

a) *Młody kanarek.*

Fig. 17.

Fig. 18.



b) *Stary kanarek.*

Fig. 19.

Fig. 20.

Fig. 21.

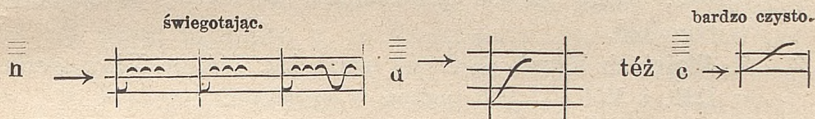
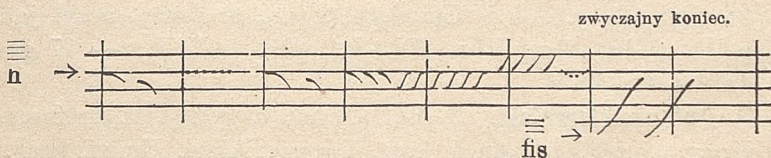


Fig. 22.



GRONO NAUCZYCIELI

przy końcu roku szkolnego.

1. **Leon Kulczyński**, dr. filozofii, docent Uniw. Jagiell., dyrektor; uczył języka greckiego w kl. VIII.; — 5 godzin w tygodniu.
2. **P. Wojciech Rypel**, profesor, uczył jęz. łac. w VI.; greck. w IIIb. i VII.; — 15 godzin w tygodniu.
3. **P. Leopold Świerż**, sekr. Tow. tatr., prof., uczył jęz. łac. w IIc; greckiego w IVa. i Va.; — 17 godzin w tygodniu.
4. **P. Teofil Ziemba**, dr. filozofii, docent Uniw. Jagiell., członek komisji filolog. Akad. Umiejętn. krak., profesor, uczył jęz. polsk. w Ia., IIa., IIIa., Va+b; prop. w VIII.; — 17 godzin w tygodniu.
5. **P. Antoni Wierzejski**, dr. fil., docent z tyt. p. n. profesora Uniw. Jagiell., członek kom. fizyogr. Akad. Umiej. krak., profesor; za stałym urlopem z gimnazjum zajęty w Uniw.
6. **P. Wincenty Stroka**, prof., uczył języka łac. w IIb.; polsk. w VII., VIII.; jęz. niem. w Va+b. i prop. w VII.; — 24 godzin w tygodniu.
7. **P. August Sokołowski**, dr. filoz., członek kom. hist. Ak. Um. krak., profesor, uczył jęz. niem. w IVb.; geogr. w Ib.; hist. powsz. w IVa+b., VIII.; — 18 godzin w tygodniu.
8. **P. Jan Czubek**, czł. kom. jęz. Ak. Umiej. krak., profesor, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, gospodarz Vb. kl., uczył języka łac. w Vb., VIII.; greck. w Vb.; — 16 godzin w tygodniu.

9. **P. Jan Molin**, dr. filozofii, prof., zawiadowca zbioru książek szkoln. dla uboższej młodź. wyższ. gimn., gospodarz klasy IIIb., uczył jęz. niem. w kl. IIIb., VI., VII., VIII.; — 16 godzin w tygodniu.
10. **P. Juliusz Miklaszewski**, prof., gospodarz kl. Va.; uczył jęz. polsk. w IIIb.; hist. pow. w IIb., IIIa+b., Va+b.; — 19 godzin w tygodniu.
11. **P. Franciszek Tomaszewski**, dr. fil., członek kom. egz. dla kandydatów do jednorocznej służby wojskowej, profesor, zawiadowca gabinetu fizycznego, gosp. kl. VIII., uczył matematyki w IVa+b., VII.; fizyki w IVa+b., VIII.; — 18 godzin w tygodniu.
12. **P. Teofil Krasnosielski**, dr. filoz., naucz., zawiadowca czytelnici dla młodzieży gimn., gosp. VII. kl., uczył jęz. łac. w Va., VII.; greck. w VI.; — 16. godz. w tyg.
13. **P. Ignacy Kranz**, z. n., gosp. VI. kl., uczył matem. w IIc., Va+b., VI., VIII.; fiz. w VII.; — 19 godzin w tygodniu.
14. **X. Karol Szałaśny**, z. n., katecheta i exhortator w kl. wyż., uczył religii w IIIb., Va., VI., VII. i VIII.; — 10 godz. w tyg.
15. **P. Franciszek Bieniasz**, czł. kom. fizyogr. Akad. Um. krak., z. n., zawiadowca gabinetu przyrodniczego, gosp. kl. IIa., uczył matem. w IIa., IIIa+b.; hist. nat. w IIa., IIIa+b., Va., VI.; — 19 godzin w tygodniu.
16. **P. Stanisław Klemensiewicz**, dr. fil., z. n., uczył matematyki w Ia+b., IIb.; hist. nat. w Ia+b., IIb+c., Vb.; — 19 godzin w tygodniu.
17. **P. Jan Leniek**, dr. filoz., członek kom. hist. Ak. Um. krak., z. n., gosp. kl. IIc., zawiad. zbioru książek szk. dla uboższej młodź. niż. gimn., uczył jęz. polsk. w IIc., IVa.; hist. pow. i geogr. w Ia., IIc., VI. — 17 godz. w tyg.
18. **P. Juliusz Lachowicz**, z. n., gosp. kl. IIb., zawiad. zbioru map geogr., uczył języka niem. w IIb., IIIa.; hist. powsz. i geogr. w IIa., VII.; — 16 godzin w tygodniu.
19. **P. Szymon Matusiak**, z. n., gosp. kl. IVa., uczył jęz. łac. w IVa.; polsk. w VI.; niem. w IIa., IVa.; — 18 godz. tyg.
20. **P. Stanisław Świtalski**, z. n., gosp. IIIa. kl., uczył jęz. łac. w IIIa+b.; greck. w IIIa.; polsk. w Ib.; — 20 godz. w tyg.
21. **P. Józef Limbach**, dr. filoz., z. n., uczył jęz. niem. w Ia+b., IIc.; — 17 godzin w tygodniu.

22. **X. Czesław Wądołny**, dr. św. Teol., z. n., katecheta i exhortator w klasach niższ., uczył religii w Ia+b., IIa+b+c., IIIa., IVa+b., Vb.; — 18 godzin w tygodniu.
23. **P. Jan Sędzimir**, z. n., gosp. kl. IVb., uczył jęz. łać. w IVb.; greck. w IVb.; polsk. w IVb., IIb.; — 16 godz. w tyg.
24. **P. Jan Bartunek**, z. n., uczył jęz. łać. w Ia+b., IIa.; — 24 godzin w tygodniu.

Razem godzin obowiązkowych w tygodniu 394.

PRZEDMIOTY NADOBOWIAZKOWE:

25. **P. Walery Eliaz**, nauczyciel nadetatowy, uczył rysunków; — 6 godzin w tygodniu.
26. **P. Wiktor Erard Ciechomski**, naucz. nadetatowy, uczył jęz. francuskiego; — 6 godzin w tygodniu.
27. **P. Kazimierz Bobek**, z. n. w c. k. III. gimn., uczył gimnastyki; — 6 godzin w tygodniu.
28. **P. Stanisław Klemensiewicz**, jak wyżej, uczył śpiewu; — 6 godzin w tygodniu.
29. **P. August Sokołowski**, jak wyżej, uczył dziejów kraju rodzinnego w IVa+b.; — 2 godziny w tygodniu.
30. **P. Juliusz Miklaszewski**, jak wyżej, uczył dziejów kraju rodzinnego w IIIa+b.; — 2 godziny w tygodniu.
31. **P. Jan Leniek**, jak wyżej, uczył dziejów kraju rodzinnego w VI.; — 1 godzina w tygodniu.
32. **P. Juliusz Lachowicz**, jak wyżej, uczył dziejów kraju rodzinnego w VII.; — 1 godzina w tygodniu.
33. **P. Ignacy Kranz**, jak wyżej, uczył kaligrafii w Ia.+b. w IIa+b+c.; — 4 godziny w tygodniu.

Razem godzin nadobowiązkowych w tygodniu 34.

ROZKŁAD NAUK.

KLASA I.

Religia. 2 godz. tyg. Katechizm katolicki.

Język łaciński. 8 godz. tyg. Odmiana prawidłowa imion i czasowników; ważniejsze przyimki i spójniki; ćwiczenia w tłumaczeniu z polskiego na łaciński jęz. i odwrotnie. Memorowanie. Co tydzień zadanie szkolne ($\frac{1}{2}$ godz.); w 2. półroczu pisemne tłumaczenia na łac. i krótkie zadania domowe (co 7—14 dni).

Język polski. 3 godz. tyg. Nauka o częściach mowy odmiennych do liczebnika włącznie; o zdaniu pojedynczem i częściach tegoż; najważniejsze zasady głosowni i pisowni. Wyraziste czytanie objaśnionych ustępów tak prozaicznych, jak poetycznych. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów. Deklamacya. Co 14 dni zadanie domowe i szkolne na przemianę.

Język niemiecki. 6 godz. tyg. Odmiana rzeczowników, przymiotników, liczebników, zaimków; słowa posilkowe i konjugacya słaba. Czytanie i tłumaczenie z niemieckiego na polski jęz. i odwrotnie. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów. Co tydzień zadanie szkolne.

Geografia. 3 godz. tyg. Pojęcia wstępne z geografii fizycznej i matematycznej. Podział mórz i stałego lądu. Części oceanów i mórz, przylądki, półwyspy, wyspy, cieśniny, przesmyki pięciu części ziemi. — Jeziora, rzeki, góry pięciu części ziemi. — Rasy ludzkie. Religia. Zarys geografii politycznej (z szczególniejszém uwzględnieniem monarchii austro-węg.).

Matematyka. 3 godz. tyg. (1 godz. arytmetyka, 1 godz. geometrya na przemianę). Z *arytmetyki*: System dziesiętny. Cztery główne działania z liczbami całkowitymi niemianowanymi i mianowanymi. Miary metryczne i wagi. Podzielność liczb. Najw. wsp. miara. Najmn. wsp. wielokrotność. Ułamki zwyczajne i dziesiętne. Zamiana ułamków zwyczajnych na dziesiętne i odwrotnie. Działania z liczbami wielogatunkowymi. Z *geometrii*: Linia prosta, koło, kąty. Trójkąt (z opuszczeniem przystawania). Główne zagadnienia konstrukcyjne. Co lekcya ćwiczenie domowe; co 4 tyg. zadanie szkolne.

Historja naturalna. 2 godz. tyg. I. półr.: Ssawce i ważniejsze postaci z mięczaków, szkarłupniów, jamochłonów i pierwoszczaków. — II. półr.: Członkonogi i robaki.

KLASA II.

Religia. 2 godz. tyg. Dzieje starego zakonu.

Język łaciński. 8 godz. tyg. Nauka odmian nieprawidłowych z powtarzaniem materiału wziętego w kl. I. Uzupełnienie nauki o przyimkach i spójnikach. Ćwiczenia pisemne jak w kl. I.

Język polski. 3 godz. tyg. Odmiana słowa i części mowy nieodmienne. Nauka o zdaniu w połączeniu z interpunkcyą. Czytanie wypisów, uczenie się na pamięć, deklamacya. Ćwiczenia pis. jak w kl. I.

Język niemiecki. 5 godz. tyg. Odmiana mocna słowa, odmiana słów nieregularnych; używanie słówka „zu“ przed bezokolicznikiem. Przyimki. Spójniki. Czytanie i tłumaczenie z niemieckiego na polski język i odwrotnie. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów. Trzy zadania szkolne na miesiąc.

Historja. 2 godz. tyg. Dzieje starożytne ze szczególniejszém uwzględnieniem elementu biograficznego i powieściowego.

Geografia. 2 godz. tyg. Szczegółowa geografia fizyczna i polityczna Azji i Afryki. Poziomy i pionowy układ Europy, szczegółowa geografia Europy południowej. Powtórzenie i uzupełnienie nauki geografii matematycznój.

Matematyka. 3 godz. tyg. Z *arytmetyki*: Skrócone mnożenie i dzielenie. Stosunki i proporcye. Reguła trzech prosta. Z *geometrii*: Przystawanie trójkątów; zastosowanie tegoż; koło; czworobok; wielobok. Ćwiczenia i zadania jak w kl. I.

Historia naturalna. 2 godz. tyg. I. półr.: Ptaki, gady, płazy i ryby.
II. półr.: Świat roślinny.

KLASA III.

Religia. 2 godz. tyg. Dzieje nowego zakonu.

Język łaciński. 6 godz. tyg. Z gramatyki (3 godz. tyg.): Powtórzenie materiału z klasy II; składnia zgody i rzędu, przyimki z odpowiednimi przykładami. Czytanie i tłumaczenie (3 godz. tyg.) z Korneliusa Neposa wybranych żywotów. Co 14 dni zadanie szkolne i domowe.

Język grecki. 5 godz. tyg. Odmiana prawidłowa imion i czasowników, aż do perfectum, z odpowiednimi ćwiczeniami ustnymi i pisemnymi. W II. półr. co 14 dni zadanie domowe, co 4 tyg. zadanie szkolne.

Język polski. 3 godz. tyg. Nieodmiennie części mowy; składnia zgody i rzędu. Czytanie wypisów, uczenie się na pamięć; deklamacja. Co 14 dni zadanie domowe lub szkolne.

Język niemiecki. 4 godz. tyg. Czytanie ustępów prozaicznych i poetycznych z dokładnym rozbiorem językowym i rzeczowym, opowiadanie i uczenie się na pamięć, jakoteż tłumaczenie z polskiego na niemiecki język. Z gramatyki nauka o przypadkach i o szyku. Co 14 dni zadanie domowe lub szkolne.

Historia i geografia. 3 godz. tyg. (1 godz. historia, 1 godz. geografia na przemianę). Z *historii*: Dzieje średniowieczne sposobem biograficznym, z szczególniejszém uwzględnieniem faktów odnośnych do historii austriackiej. Z *geografii*: Powtórzenie i uzupełnienie geografii matematycznej. Szczegółowa geografia fizyczna i polityczna Europy środkowej, północnej i wschodniej (z wyjątkiem monarchii austr.-węg.), Ameryki i Australii.

Matematyka. 3 godz. tyg. Z *arytmetyki*: Rachowanie liczbami przybliżonymi. Cztery główne działania z liczbami ogólnymi całkowitymi i ułamkowymi. Potęgowanie. Pierwiastkowanie. Z *geometrii*: Równość powierzchni. Przemiana figur. Obliczanie obwodu i powierzchni. Podobieństwo figur. Ćwiczenia i zadania jak w kl. I.

Historia naturalna. 2 godz. tyg. I. półr.: Mineralogia. — II. półr. Fizyka: Ogólne własności ciał; ciepło i chemia.

KLASA IV.

Religia. 2 godz. tyg. Nauka o ceremoniach i obrzędach Kościoła katolickiego.

Język łaciński. 6 godz. tyg. Z gramatyki (3 godz. tyg.): Nauka o trybach i czasach, imperativus, infinitivus, nomin. i accus. c. infin., oratio obliqua, supinum, gerundium, spójniki — w połączeniu z odpowiednimi ćwiczeniami ustnymi i pismnymi. Prozodya i metryka z czytaniem Owidyusza. Czytanie i tłumaczenie: Caesaris Comm. de Bello Gallico. Co 14 dni zadanie domowe, co 2—3 tyg. zadanie szkolne.

Język grecki. 4 godz. tyg. Słowa na μ , niewzorowe, właściwości znaczenia i akcenta w konjugacyi. Zasady składni. Tłumaczenie z greckiego na polski jęz. i odwrotnie. Co 14 dni zadanie domowe, co 4 tyg. zadanie szkolne.

Język polski. 3 godz. tyg. Powtórzenie i uzupełnienie gramatyki w tym obrębie, w jakim jęz. w poprzednich klasach uczono, zwracając szczególną uwagę na te prawidła, przeciw którym w potocznej mowie najwięcej wykraczamy. Zdania złożone, okresy, szyk. Ogólne zasady nauki o wierszowaniu i stylu. Czytanie wypisów. Deklamacya. Co 2 tyg. zadanie domowe lub szkolne.

Język niemiecki. 4 godz. tyg. Czytanie ustępów prozaicznych i poetycznych z dokładnym rozbiorem językowym i rzeczowym; opowiadanie i uczenie się na pamięć, jakoteż tłumaczenie z polskiego na niemiecki język. Z gramatyki nauka o czasach i trybach, szczególnie w zdaniach pobocznych. Zadania jak w kl. III.

Historia i geografia. 4 godz. tyg. I. półr.: Historia nowożytna z szczególniejszém uwzględnieniem dziejów Austrii. — II. półr.: Szczegółowa geografia monarchii austro-węg. pod względem fizycznym i politycznym, z krótkim rysem dziejów austryackich.

Matematyka. 3 godz. tyg. Z arytmetyki: Zrównania 1. stopnia, reguła trzech złożona, rachunek procentu złożonego. Z geo-

metryi: Wzajemne położenie linii prostych i płaszczyzn, kąty bryłowe, główne rodzaje brył, powierzchnia i objętość brył. Ćwiczenia i zadania jak w kl. I.

Fizyka. 3 godz. tyg. Mechanika, magnetyzm, elektryczność, akustyka, optyka, ciepło promieniste.

KLASA V.

Religia. 2 godz. tyg. Dogmatyka ogólna.

Język łaciński. 6 godz. tyg. Lektura (5 godz. tyg.): W oddz. *a.*: Liv. XXI. i XXII. (1—10 i 44—57); Ovid. Metam. wybrane ustępy. — W oddz. *b.*: Liv. lib. I. (1—35); XXI. (1—46). Ovid. (według Sedlmeyera), Metam. I. (89—162); VI. (146—191 i 193—312); VIII. (183—235 i 618—720); XI. (87—193); Fast. III. (167—230); VI. (349—394); Trist. I. 3; IV. 10. — 1 godz. ćwiczeń gramatyczno-stylistycznych. Co miesiąc zadanie domowe i szkolne.

Język grecki. 5 godz. tyg. Lektura (4 g. tyg.): I. półr.: W oddz. *a.*: Ustępy z Chrestomatyi Schenkla. — II. półr.: II. I., II. i Xenof. Anab. VI. rozdz. 2 i 3. — W oddz. *b.* I. półr.: Z Chrestomatyi Schenkla: Anab. I. 1, 2, 4, 5, 6, 7, 8. — II. półr.: Hom. Il. I., II. i Xenof. Anab. I. 9; III. 1. 2. Ćwiczenia gramatyczne (1 godz. tyg.). Co 4 tyg. zadanie domowe lub szkolne.

Język polski. 3 godz. tyg. Czytanie celniejszych ustępów z najważniejszych pomników literatury polskiej aż do Kochanowskiego, z historyczno-literackimi i gramatycznymi uwagami, podług wypisów Mecherzyńskiego. Co 4 tyg. zadanie domowe lub szkolne.

Język niemiecki. 4 godz. tyg. Czytanie z wypisów z odpowiedniem objaśnianiem gramatyczném, stylistyczném i estetyczném. Ćwiczenia w opowiadaniu i uczeniu się na pamięć celniejszych ustępów. Co 14 dni zadanie domowe lub szkolne.

Historia i geografia. 3 godz. tyg. Dzieje starożytne osobiłwie Greków i Rzymian do podboju Italii, przy ciągłym uwzględnieniu geografii.

Matematyka. 4 godz. tyg. *Arytmetyka* (2 g. tyg.): Cztery główne działania. Odjemne i ułamkowe liczby. Własności liczb.

Proporceye i ich zastosowanie. Zrównania 1. stopnia. *Geometrya* (2 godz. tyg.): Planimetrya. Ćwiczenia i zadania jak w kl. I.

Historya naturalna. 2 godz. tyg. I. półr.: Mineralogia; II. półr.: Botanika.

K L A S A V I.

Religia. 2 godz. tyg. Dogmatyka szczególna.

Język łaciński. 6 godz. tyg. Lektura (5 g. tyg.): Sallust. Bell. Jugurth.; Verg. Aen. I. Ecl. I., V., Cicero Cat. I., III. — 1 godz. tyg. ćwiczeń gram.-stylistycznych. Zadania jak w kl. V.

Język grecki. 5 godz. tyg. Lektura (4 godz. tyg.): Hom. Il. lib. I., VI., XVI., XVII. i XVIII.; Herodoti lib. VII. (w skróceniu). — 1 g. tyg. ćwiczenia gram. Zadania jak w kl. V.

Język polski. 3 godz. tyg. Czytanie celniejszych ustępów z autorów złotego wieku literatury polskiej, z historyczno-literackimi, gramatycznymi i estetycznymi uwagami, z Wypisów Mecherzyńskiego. Oprócz tego czytano: znaczne ustępy z historyków, Zwierciadła Reya i Dworzanina Górnickiego i Skargi.

Język niemiecki. 4 godz. tyg. *Historya literatury niemieckiej* od najdawniejszych czasów do Herdera włącznie według wypisów Harwota. Zadania trzy na dwa miesiące (szkolne na przemian z domowymi).

Historya i geografia. 4 godz. tyg. *Historya rzymska* od podboju Italii do upadku cesarstwa wschodnio-rzymskiego i dzieje średniowieczne do końca XIV. wieku.

Matematyka 3 godz. tyg. *Z arytmetyki*: Potęgi, pierwiastki i logarytmy; zrównania drugiego stopnia. *Z geometryi*: w I. półr. stereometrya; w II. półr. trygonometrya. Ćwiczenia i zadania jak w kl. V.

Historya naturalna. 2 godz. tyg. *Zoologia* w połączeniu z zasadami anatomii i fizyologii ludzkiej.

K L A S A VII.

Religia. 2 godz. tyg. Etyka chrześcijańsko-katolicka.

Język łaciński. 5 godz. tyg. Lektura (4 godz. tyg.). I. półr.: Verg. Mar. Aen. II.; II. półr.: M. T. Ciceronis or. pro Archia, Laelius, or. pro Milone. — 1 godz. tyg. ćwiczeń gramatyczno-stylistycznych. Zadania jak w kl. V.

Język grecki. 4 godz. tyg. Lektura: Demostenesa Mowy Olintyjskie; Hom. Od. lib. V., VI., VII. i VIII. — 1 godz. ćwiczeń gram. Zadania jak w kl. V.

Język polski. 3 godz. tyg. Czytanie cenniejszych ustępów z okresu panegiryczno-makaronicznego i stanisławowskiego w połączeniu z historyczno-literackimi uwagami, z Wypisów tomu II. części I. — W szczególności czytano: „Zofiówkę“ i pierwsze trzy księgi „Wojny chocimskiej“ i podano treść całego utworu; prócz tego znaczną część z Bajek i Satyr Krasińskiego. Zadania jak w kl. V.

Język niemiecki. 4 godz. tyg. Wzięto według wypisów Harwota rzecz o Goethem i mniejsze poezye Schillera. Zadania jak w kl. VI.

Historia i geografia. 3 godz. tyg. Historia nowożytna do rewolucyi francuskiej.

Matematyka. 3 godz. tyg. *Z arytmetyki:* Zrównania kwadratowe i wykładnicze o jednej i kilku niewiadomych; zrównania nieoznaczone; szeregi; rachunek procentu składanego; nauka kombinacyj; dwumian Newtona. *Z geometryi:* Trygonometryczne zagadnienia, zastosowanie algebry do geometryi; geometrya analityczna w płaszczyźnie. Ćwiczenia jak w kl. V.

Fizyka. 3 godz. tyg. Mechanika. Ciepło. Chemia.

Logika. 2 godz. tyg.

K L A S A VIII.

Religia. 2 godz. tyg. Historia kościelna.

Język łaciński. 5 godz. tyg. Lektura (4 godz. tyg.): W I. półr.: Horatii Flacci Carm.: I. 1, 2, 3, 7, 9, 22, 31, 35; II. 3, 10, 17, 20; III. 1, 30; IV. 3; Satir. I. 1, 6; Epist. I. 2,

Epod. 7. — W II. półr.: C. Taciti Annalium I, II. (1—32).
1 godz. tyg. ćwiczeń gramatyczno-stylistycznych. Zadania
jak w kl. V.

Język grecki. 5 godz. tyg. Lektura: W I. półr.: Sophoclis Antigona; w II. półr.: Platonis Apologia, Hom. Odyss. ks. XXII.
Ćwiczenia gramatyczne. Zadania jak w kl. V.

Język polski. 3 godz. tyg. Czytanie cenniejszych ustępów z autorów ostatniego okresu lit. pol. w połączeniu z estetycznymi i historyczno-literackimi uwagami, z Wypisów tomu II., cz. II. W całości przeczytano: Wiesława, Grażynę, Konrada Wallenroda, Pana Tadeusza, Irydiona, Balladyne, Sobótkę, Żydów, Zemstę i znaczną część Mohorta.

Język niemiecki. 3 godz. tyg. Wzięto według wypisów Harwota rzecz o Schillerze, o szkole romantycznej i o Uhlandzie. Zadania jak w kl. VI.

Historia i geografia. 3 godz. tyg. I. półr.: Szczegółowa historia austriacko-węg. monarchii. — II. półr.: Powtórzone dzieje starożytne; powtórzone i uzupełniono ogólne zasady geografii matem., oro- i hidrografią Europy; szczegółowy opis mon. austr.-węg. z szczególném uwzględnieniem organizacyi politycznej i administracyjnej.

Matematyka. 2 godz. tyg. Powtórzenie nauki matematycznej; ćwiczenia w rozwiązywaniu zagadnień algebraicznych i geometrycznych. Zadania jak w kl. V.

Fizyka. 3 godz. tyg. Magnetyzm; elektryczność; nauka o ruchu falowym; akustyka; optyka; elementy astronomii.

Psychologia. 2 godz. tyg. Psychologia empiryczna.

Zadania polskie.

Klasa Va.

1. Charakter dawnych Słowian. — 2 Wrażenia z wystawy krajowej. — 3. Młodość św. Wojciecha. — 4. Zdobycie Saguntu. —

5. Psalterz floryański. — 6. Krótka treść książki lub rozprawy czytanéj w czasie świąt Bożego Narodzenia. — 7. Biblia królowej Zofii. — 8. Jan Długosz. — 9. Faeton. — 10. Żywot Mikołaja Reja. — 11. Znaczenie Peryklesa w dziejach Grecyi.

Klasa Vb.

1. Wyobrażenia religijne dawnych Słowian. — 2. Wrażenia z wystawy krajowej. — 3. Opis bitwy pod Kunaxą. — 4. Apostolstwo św. Wojciecha. — 5. Założenie uniwersytetu w Krakowie. — 6. Uzasadnić zdanie: Wytrwałość jest warunkiem dobrobytu. — 7. Ateny za czasów Solona. — 8. Myt o Niobie. — 9. Opis bitwy pod Grunwaldem. — 10. Młodość Aleksandra Wielkiego. — 11. Porównania rejowskie.

Klasa VI.

1. Drukarnie i pierwsze druki polskie. — 2. Żywot poczetowego człowieka przez Reja. — 3. Trzy utwory Jana Kochanowskiego pod względem treści: Satyr, Zgoda, Wróżki. — 4. Zawieja śnieżna. — 5. O pieśni gminnej. — 6. Sielanka i jój rozwój w XVI. w. — 7. O Odprawie posłów greckich Jana Kochanowskiego. — 8. Pożegnanie. — 9. Ocenić przysłowie: „Polska nie-
rządem stoi“. — 10. O Dworzaninie Łukasza Górnickiego.

Klasa VII.

1. Wystawa na błoniach chlubne daje świadectwo rolnictwu i przemysłowi krajowemu. — 2. Jak należy rozumieć przymiotnik „złoty“ zdobiący Zygmuntowski okres literatury polskiej. — 3. Czego skorupka za młodu nawre, tém na starość trąci. — 4. Szkoły w Polsce w 17. do połowy 18. wieku. — 5. Układ i osnowa „Wojny Chocimskiej“ Wacława Potockiego. — 6. Porównać nagły wzrost i stopniowy upadek Islamu z powolnym, ale trwałym rozwojem Chrześcijaństwa. — 7. O reformie szkół w 18. wieku. — 8. Restauracya Stuartów w Anglii. — 9. O przyjaźni. — 10. O rozwoju poezyi dramatycznej w 18. wieku.

Klasa VIII.

1. Porównać charaktery miecznika i wojewody w „Maryi“ Malczewskiego. — 2. Sztuka na usługach religii. — 3. Znaczenie Rzymian w historii. — 4. Porównać „Konrada Wallenroda“ z „Irydionem“ pod względem zasadniczej idei obu poematów. — 5. Polityka Zygmunta III. — 6. Piękny i samoistny charakter jest najwyższym wyrazem psychicznego rozwoju człowieka. — 7. Znaczenie dziejowe Konstantynopolu. — 8. Charakterystyka wybitniejszych osób z „Zemsty“ Fredry. — 9. Spokojna myśl najlepsze szczęście człowieka (maturyczne).

Zadania niemieckie.

Klasa Va.

1. Zeus und das Pferd (Inhaltsangabe und Grundgedanke). — 2. Die Stadt Krakau und deren Denkwürdigkeiten. — 3. Inhaltsangabe und Grundgedanke des prosaischen Stückes Kannitverstan. — 4. Inhaltsangabe und Grundgedanke der Ballade „Ring des Polykrates“. — 5. Einnahme von Sagunt (nach Livius). — 6. Der Herbst. — 7. Der Sänger (Inhaltsangabe und Grundgedanke). — 8. Der Winter. — 9. Der Pilger (Erzählung nach der gleichnamigen polnischen Ballade). — 10. Der Wandahügel bei Krakau und die an ihn geknüpfte Sage. — 11. Die Sage von der Gründung Roms. — 12. Die Bedeutung des Flusses Nil für Ägypten. — 13. Der Zweikampf des Cid mit dem Grafen Gormaz (nach Herder). — 14. Beschreibung des Frühlings. — 15. Charakteristik des Cid.

Klasa Vb.

1. Es sind die beiden Fabeln Lessing's Zeus und das Schaf und Zeus und das Pferd zu vergleichen. — 2. Die Stadt Krakau

und deren Denkwürdigkeiten. — 3. Inhaltsangabe und Grundgedanke des prosaischen Stückes „Kannitverstan“. — 4. Inhaltsangabe und Grundgedanke der Ballade „Ring des Polykrates“. — 5. Raub der Sabinerinnen (nach Livius). — 6. Der Herbst. — 7. Inhaltsangabe und Grundgedanke der Ballade „Der Sänger“. — 8. Beschreibung des Winters. — 9. Die Heimkehr des Vaters (Erzählung nach der gleichnamigen Ballade von A. Mickiewicz). — 10. Der Krakushügel und die an ihn geknüpfte Sage. — 11. Inhaltsangabe und Erklärung des Gedichtes „Der Fischer“ von Goethe. — 12. Das Zeitalter des Perikles. — 13. „Der Schenk von Limburg“ (Inhaltsangabe und Grundgedanke). — 14. Der Eisgang der Weichsel und die Ueberschwemmung in Krakau. — 15. Charakteristik des Cid (nach Herder).

Klasa VI.

1. Inhalt der Goethe'schen Ballade „Todtentanz“. — 2. Beschreibung des Krakauer Ringplatzes. — 3. Charakter Hagens aus dem Nibelungenliede. — 4. Beschreibung des Krakauer Friedhofes. — 5. Kochanowski's Leben und Werke. — 6. Inhalt des XVI. Buches aus der Ilias. — 7. Inhalt der Bürger'schen Ballade „Das Lied vom braven Mann“. — 8. Herodots Leben und literarische Thätigkeit. — 9. Lob des Eislaufes. Nach Klopstock's Gedicht „Der Eislauf“. — 10. Inhalt der Wieland'schen Erzählung „Der Vogelsang“. — 11. Die Elemente hassen — Das Gebild der Menschenhand (Schiller). — 12. Der Streit zwischen Kaiser Heinrich IV. und Papst Gregor VII. — 13. Charakter Marinelli's aus Lessing's „Emilia Galotti“. — 14. Inhalt des ersten Buches aus der Aeneis.

Klasa VII.

1. Wer ist der glücklichste Mensch? — Der fremdes Verdienst zu empfinden weiß und an fremdem Genuss sich wie an eig'nem zu freuen (Goethe). — 2. Die Umgebungen von Krakau. — 3. Leben und Schriften des Szymonowicz. — 4. Goethe als Student der Leipziger Universität (nach „Wahrheit und Dichtung“). —

5. Charakter des Goethe'schen „Götz von Berlichingen“. — 6. Gang der Handlung in Goethe's „Clavigo“. — 7. Charakter der Goethe'schen „Ihpigeneie“. — 8. Cicero's Leben und Werke. — 9. Charakter des Goethe'schen „Egmont“. — 10. Mit des Geschickes Mächten — Ist kein ew'ger Bund zu flechten (Schiller). — 11. Die Stätte, die ein guter Mensch betrat, ist eingeweiht (Goethe). — 12. Krasicki's Leben und Werke. — 13. Das Beste, was wir von der Geschichte haben, ist der Enthusiasmus, den sie erregt (Goethe). — 14. Charakter des Goethe'schen Tasso.

Klasa VIII.

1. Der schrecklichste der Schrecken, — Das ist der Mensch in seinem Wahn (Schiller). — 2. Der kunstvolle Bau der Schiller'schen Romanze „Der Kampf mit dem Drachen“. — 3. Schiller's Jugendjahre. — 4. Egmonts letzte Lebensstunden in Goethe's „Egmont“ und Schiller's „Geschichte des Abfalls der vereinigten Niederlande“. — 5. Inhalt der Ode: Maecenas atavis etc. — 6. Inhalt von Schiller's „Wallensteins Lager“. — 7. Charakter der beiden Piccolomini (nach Schiller's „Wallenstein“). — 8. Die Exposition in Schiller's „Maria Stuart“. — 9. Nil mortalibus arduum est (Horaz.) — 10. Des Lebens Lenz blüht einmal und nicht wieder (Schiller). — 11. Neues Leben blüht aus den Ruinen (Schiller).

ZADANIA MATURYCZNE.

1. *Zadanie łacińsko polskie.* Horatii Carm. II. 6.
2. *Zadanie polsko-łacińskie.* Przełożyć na język łaciński ustęp z „Wypisów polskich“ dla klasy II.: „Pompei“ do słów ...„flota rzymska stała“. (Wydanie IV., str. 189) wierszy 36.
3. *Zadanie greckie.* Hom. II. XXIV. 449. „Ὡς ἄρα φωνήσας — 491. κατὰ δῶματ' ὁρώρετ“ (ed. Hohegger).
4. *Zadanie polskie.* „Spokojna myśl najlepsze ludzkie szczęście“ (A. M. Fredro).

5. *Zadanie niemieckie.* Vorboten der Neuzeit, mit besonderer Berücksichtigung der Erfindungen und Entdeckungen im 15. Jahrhunderte.

6. *Zagadnienia matematyczne.* 1) $\sin 2x \cdot \cos x + \sin x = 1$.

2) Wyrzucono kulę w kierunku pionowym do góry z chyżością 490 m.; do jakiej wzniesie się ona wysokości i po jakim czasie spadnie na ziemię.

3) Rozwiązać trójkąt ostrokątny o powierzchni $= 19 \text{ m}^2$, którego boki spełniają równania:

$$a + b = 13$$

$$a^2 + b^2 = 89.$$



Wykaz książek, które w roku szk. 1889 używane będą:

Religia. W I. kl.: Katechizm Schustera przez ks. Zielińskiego; w II. kl.: Dzieje starego zakonu przez ks. Dąbrowskiego; w III. kl.: Dzieje nowego zakonu przez ks. Dąbrowskiego; IV. kl.: Liturgia ks. Wł. Jachimowskiego; w V. kl.: Introdukcya do Pisma św. przez ks. Jachimowskiego; w VI. kl.: Dogmatyka przez ks. Jachimowskiego; w VII. kl.: Etyka przez ks. Soleckiego; w VIII. kl.: Historia kościelna przez ks. Jachimowskiego.

Język łaciński. A) Gramatyka we wszystkich klasach Samolewicza. B) Ćwiczenia w I. kl.: Samolewicza część I.; w II. kl.: Samolewicza część II.; w III. kl.: Przykłady Próchnickiego; w IV. kl.: Ćwiczenia Próchnickiego dla kl. IV. (w razie aprobaty) w V. kl.: Ćwiczenia Jerzykowskiego część I.; w VI. kl.: tegoż część II.; W VII. i VIII. kl.: Próchnickiego. W III. kl.: Cornelius Nepos, wydanie Patočki; w IV. kl.: Caesaris Commentarii de Bello Gallico, eddidit J. Prammer. W V. kl. Livius, wyd. Zingerlego.

Język grecki. Gramatyka i ćwiczenia we wszystkich klasach Samolewicza.

U w a g a: Autorów łac. i greckich (kl. V — VIII.) poda się na początku roku szkolnego.

Język polski. A) Gramatyka we wszystkich klasach niższego gimnazjum Małeckiego (r. 1882). B) Wypisy w klasach I. do IV.: tomy I. do IV.; w kl. V. i VI.: Mecherzyńskiego; w kl. VII.: Wypisy tom II, część I.; w kl. VIII.: Wypisy, tom II., część II.

- Język Niemiecki.* A) Gramatyka w I. — IV. kl.: Molina. B) Wypisy w I. i II. kl.: Molina; w III. i IV. kl.: Hamerskiego; w V. kl.: Hamerskiego część I.; w VI. kl.: Wypisy Harwota, tom I.; w VII. i VIII. kl.: Harwota część II.
- Historia.* W II. kl.: Sawczyńskiego Dzieje starożytne; w III. kl.: średniowieczne; w IV. kl.: nowsze; w V. — VIII.: Markiewicza.
- Geografia.* W I. kl.: Benoniego (wyd. 2.); w II., III., IV. i VIII. kl.: Baranowskiego i Dziedzickiego (wyd. 2.). W I. kl.: atlas Haardt-Gustawicz; w II. — IV. i VIII. kl. atlas Kozenn-Gustawicz.
- Arytmetyka.* W I. i II. kl.: Zajączkowskiego; w III. i IV. Moćnika, przez Grzybowskiiego i Bączalskiego; w V. — VIII. kl.: Moćnika, przez Bodyńskiego.
- Geometria.* W niższych czterech klasach Moćnika, przez Maryniaka; w wyższych klasach Moćnika przez Staneckiego.
- Historia naturalna.* W I. kl. i I. półr. II. kl.: Zoologia obrazowa Nowickiego, wyd. V.; w II. półr. II. kl.: Botanika Rostafinskiego; w III. kl. w I. półr.: Mineralogia Klęska; w V. kl. I. półr.: Mineralogia Łomnickiego; II. półr.: Botanika Rostafinskiego; w VI. kl.: Zoologia Nowickiego.
- Fizyka.* W III. kl. w II. półr. i w IV. kl.: Soleskiego; w VII. i VIII. kl.: Soleskiego; chemia Tomaszewskiego.
- Propedeutyka.* Logika Kremiera. Psychologia Crügera przez Sawczyńskiego.



STATYSTYKA UCZNIÓW

Uwaga: Liczby mniejsze po prawej stronie w górze, oznaczają liczbę uczniów prywatnych.

...y mniejsze po prawej stronie w górze, oznaczają liczbę uczniów prywatnych.

K l a s s a		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	suma							
	a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b
1. Liczba uczniów.																	
Przy końcu roku szkolnego 1886/7.	34 ¹	39	28	45 ³	50	—	36 ³	32 ³	26 ³	39 ¹	44 ²	26 ¹	27 ¹	41 ³	46 ¹	34 ¹	517 ²²
Na początku roku szkolnego 1887/8 publ. i prywat.	55	53	—	42	40	30	44	45	—	54	53	47	36	53	42	47	641
W ciągu roku wstąpiło publicznych i prywat.	3	3	—	1	—	—	3	2	—	6	1	—	1	1	1	—	22
Razem przyjęło uczniów publ. i prywat.	58	56	—	43	40	30	47	47	—	60	54	47	37	54	43	47	663
I. Obcych: Między nimi:																	
a) z promocyj.	39	45	—	9	6	5	7	2	—	7	4	6	5	4	4	3	146
b) repetytów.	7	6	—	1	—	—	3	—	—	2	—	1	—	1	1	—	22
II. Naszych:																	
a) z promocyj.	—	—	—	31	27	21	34	42	—	46	43	35	32	41	34	44	433
b) repetytów.	12	5	—	2	7	4	3	8	—	5	7	5	5	5	4	—	62
W ciągu roku wystąpiło.	9	7	—	6	2	2	7	7	—	3	4	8	5	5	7	—	72
Liczba uczniów z końcem roku szk. 1888.	49	49	—	37	38	28	40	40	—	57	50	39	32	39	36	47	591
Między tymi było:																	
a) publicznych.	48	48	—	37	38	—	39	37	—	50	49	36	32	45	34	47	568
b) prywatnych.	1	1	—	—	—	—	1	3	—	7	1	3	—	4	2	—	23
2. Według miejsca urodzenia.																	
I. Monarchia austro-węg.																	
1. Miasto Kraków.	17	14	—	12	17	9	16 ¹	12	—	15	10	6	6	13 ¹	14	12	173 ²
2. W. Ks. Krakowskie	6	2	—	5	5	4	2	6	—	1 ¹	3 ¹	5 ³	4	3 ³	3	—	44 ⁶
3. Galicya.	18 ¹	29 ¹	—	13	11	11	16	11	—	23 ⁴	28	19 ¹	17	13	11 ¹	27	264 ⁸
4. Śląsk.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
5. Morawa.	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4
6. Tyrol.	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
7. Austria dolna	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
8. Węgry	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
II. Cesarstwo niemieckie.																	
1. W. Ks. Poznańskie.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	21
2. Śląsk pruski.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
3. Saksonia	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	0
Do przeniesienia.																	
Z przeniesienia.																	
III. Cesarstwo rosyjskie.																	
1. Król. Polskie.	4	2	—	2	1	—	4	6 ³	—	6	1	4	4	6 ¹	3	6	51 ⁴
2. Wołyń.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
3. Podole.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4
4. Ukraina.	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5
5. Litwa.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6
6. Rosya.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8
IV. Szwecya.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
V. Rumunia.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
VI. Francya.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	0
VII. Syria.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Razem.	48 ¹	48 ¹	—	37	38	28	39 ¹	37 ³	—	50 ⁷	49 ¹	36 ³	32	45 ⁴	34 ²	47	568 ²³
3. Według języka ojczystego było:																	
Mówiących po polsku.	47 ¹	48 ¹	—	35	37	27	37 ¹	31 ³	—	49 ⁷	49 ¹	36 ³	32	45 ⁴	34 ²	47	560 ²³
„ niemiecku.	1	—	—	2	1	1	2	—	—	1	—	—	—	—	—	—	8
Razem.	48 ¹	48 ¹	—	37	38	28	39 ¹	37 ³	—	50 ⁷	49 ¹	36 ³	32	45 ⁴	34 ²	47	568 ²³
4. Według wyzn. religijnego było:																	
Wyznania rzymsko-kat.	43 ¹	44 ¹	—	34	30	26	38 ¹	31 ³	—	42 ⁷	47 ¹	29 ³	30	40 ⁴	28 ²	39	5 01 ²³
„ grecko-kat.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	—	1	4	4
„ grecko-wschodniego.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ewangelickiego.	—	—	—	1	8	2	1	6	—	7	2	6	2	4	5	6	61
„ mojżeszowego.	5	4	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem.	48 ¹	48 ¹	—	37	38	28	39 ¹	37 ³	—	50 ⁷	49 ¹	36 ³	32	45 ⁴	34 ²	47	568 ²³
5. Wiek uczniów.																	
Lat 10 miało	14 ¹	11 ¹	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ 11	16	9	—	10	8	10	2	11	—	5 ¹	1	—	—	—	—	—	—
„ 12	13	10	—	10	10	6	13	10	—	16 ³	10 ³	3	3	—	—	—	—
„ 13	8	11	—	8	10	7	8	6	—	7	6	10	3	7	—	—	—
„ 14	14	11	—	4	6	5	7	7	—	3	2	6	2	—	—	—	—
„ 15	2	2	—	4	2	—	1	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ 16	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ 17	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ 18	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ 19	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ 20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ 21	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ 22	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ 23	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ 24	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ 25	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ 26	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem.	48 ¹	48 ¹	—	37	38	28	39 ¹	37 ³	—	50 ⁷	49 ¹	36 ³	32	45 ⁴	34 ²	47	568 ²³

K l a s s a															Suma	
I			II			III			IV			V		VI	VII	VIII
a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b	c	a	b			
6. Według miejsca pobytu rodziców było:																
28	26	—	21	25	17	26	27	—	32	26	—	20	17	23	25	19
201	221	—	16	13	11	131	108	—	187	231	—	168	15	224	92	28
Razem																
481	481	—	37	38	28	391	373	—	507	491	—	363	32	454	342	47
7. Klasyfikacja.																
a) Z końcem roku szkolnego 1888.																
6	31	—	1	1	7	2	2	—	82	4	—	2	3	21	2	1
25	30	—	27	21	14	251	19	—	281	281	—	251	19	29	262	38
6	6	—	7	7	3	3	61	—	81	6	—	51	8	81	6	8
21	5	—	2	4	4	4	5	—	41	9	—	2	1	5	—	—
10	4	—	—	5	—	—	4	—	21	2	—	1	—	1	—	—
Do egzam. uzupełniającego przypuszczono																
Uczniów nadzwyczajnych																
Nie zgłosiło się jeszcze prywat. uczniów																
Razem																
481	481	—	37	38	28	391	373	—	507	491	—	363	32	454	342	47
b) Odniesienie do roku szk. 1887.																
5	5	5	91	4	—	4	51	4	3	6	—	5	1	41	9	1
5	4	5	81	4	—	3	51	4	3	5	4	4	1	41	9	1
Egz. popr. nie złożyło (lub doni się nie zgłosiło)																
c) Ostateczny wynik klasyfikacji za rok 1887.																
1	1	4	5	6	—	71	5	—	—	5	—	—	31	4	2	91
301	27	19	273	35	—	261	243	172	34	283	—	191	23	283	401	25
1	5	1	111	6	—	2	3	4	5	9	—	4	1	8	3	—
2	6	4	2	3	—	1	—	—	01	1	—	3	—	1	—	—
Razem																
341	39	23	453	50	—	363	323	263	391	442	—	261	271	413	461	341
8. Opłata szkolna.																
a) Płacono szkolne całe:																
532	—	—	131	24	14	181	113	—	235	153	—	171	9	212	222	19
251	181	—	14	18	15	161	163	—	275	201	—	16	15	243	135	19
b) Od połowy było uwolnionych:																
w I. półroczu																
w II. półroczu																
c) Od całego szkoln. było uwolnionych:																
w I. półroczu																
w II. półroczu																
d) Opłata szkolna wynosiła:																
złr. 1100	złr. 1040	złr. 280	złr. 280	złr. 480	złr. 280	złr. 380	złr. 280	złr. 560	złr. 380	złr. 560	złr. 370	złr. 180	złr. 460	złr. 380	złr. 460	złr. 6630
58	56	—	43	40	35	47	47	—	60	51	—	47	37	50	43	47
f) Na zbory naukowe																
g) Takasy za wydane duplikaty																
15670	15890	—	5980	5260	3630	6380	5330	—	7470	6240	—	5960	4330	6450	4930	5330
103050																

Pomoc koleżeńska uczniów.

Uczniowie klas wszystkich utrzymywali pomoc koleżeńską, każda klasa zosobna dla siebie, pod kierownictwem i kontrolą swych gospodarzy i wspierali biednych swych kolegów w porozumieniu z gospodarzem klasy.

Nabytek tegoroczny do księgozbiorów i muzeów.

A) Biblioteka nauczycielska.

1) Pedagogia: dzieło 1 w tomie 1. — 2) Filozofia: dzieło 1 w tomie 1. — 3) Dzieła pomocnicze do jęz. łacińskiego: dzieła 2 w tomach 2. — 4) Dzieła pomocnicze do jęz. greckiego: dzieło 1 w tomie 1. — 5) Autorowie łacińscy: dzieł 3 w tomach 3. — 6) Język polski: dzieł 6 w tomach 17. — 7) Historia: dzieł 3 w tomach 4. — 8) Geografia: dzieło 1 w tomach 2. — 9) Rozmaitości dzieł 2 w tomach 2, czasopism 17.

Dary: 1) Przegląd pedagogiczny r. 1887, dar p. Sędzimira. — 2) Dzieła A. Mickiewicza, wydanie paryskie w 11 tomach, dar komitetu pomnikowego. — 3) Conversationslexikon Brockhause, dar p. Jana Walkowskiego, dyrektora Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach.

B) Księgozbiór dla ubogich uczniów niższego gimnazjum.

Z początkiem roku szkolnego liczył ten księgozbiór po usunięciu książek zupełnie zniszczonych lub nieużywanych 802 książek. W ciągu roku przybyło z darów uczniów 68 książek, kupiono nowych 30. Z końcem roku liczył 898 książek.

C) Gabinet historyi naturalnej.

Przedmioty zakupione: Preparaty spirytusowe: Petromyzon fluviatilis, Corallium rubrum, Ostrea edulis, Squilla mantis, Argulus foliaceus, Apis mellifica (rozwój); Czaszki psa, kreta, zająca i kozy; Kręgosłup rekina; Mustela foina i martes (wypchane).

D) Gabinet fizyczny.

1) Machina do dzielenia. — 2) Termometr wodny. — 3) Termometr ciężarkowy. — 4) Model maszyny parowej. — 5) Galwanometr Wiedemanna.

E) Nabytek do nauki rysunków.

1) Figury ludzkie Taubingera (sztuk 10). — 2) Kolorowa ornamentyka J. Veitha (sztuk 6).

Zarewicz Aleksander darował do zbiorów naukowych obraz w złożonych ramach przedstawiający Długosza.

WYNIK EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI.

Przystąpiło do egzaminu uczniów publicznych 39

Z tych otrzymało:

Świadectwo dojrzałości z odznaczeniem 1

„ dojrzałości 26

Będzie poprawiało egzamin z jednego przedmiotu 8

Reprobowano na rok 4

Z 27 abiturjentów, którzy otrzymali świadectwo dojrzałości, udaje się:

Na teologią 6

„ prawo 12

Na medycynę	5
„ politechnikę	2
Do akademii agronomicznej	2

Czytelnia dla uczniów niższego i wyższego gimnazjum.

Czytelnia młodzieży niższego gimnazjum obejmuje 251 polskich, 101 niemieckich książek; wyższego zaś polskich książek 889, niemieckich 335, francuskich 38. Młodzież gimnazjalna otrzymywała książki co środę i sobotę. Udział uczniów w czytaniu książek w pierwszym i drugim półroczu roku szkolnego 1888 był bardzo żywy, do czego wiele przyczyniła się gorliwa opieka i zachęta ze strony zawiadowcy czytelnii profesora Krasnosielskiego.



Kronika Zakładu.

Dnia 3. września rozpoczęto rok szkolny 1887/8 uroczystem nabożeństwem w kościele św. Anny.

Z pomiędzy nauczycieli, którzy w poprzednim roku zajęci byli w gimnazjum św. Anny, przeniosła Wys. Rada S. K. rozp. z d. 7. września 1887. L. 604 zastępcę nauczyciela p. Feliksa Głowackiego do gimnazjum Stanisławowskiego, a zastępcę nauczyciela p. Antoniego Jońca do gimnazjum Kołomyjskiego. Obydwaj rzekli się tych posad.

Egzamin dojrzałości poprawczy odbył się pod przewodnictwem C. K. Inspektora szkół średnich WP. A. Czarkowskiego w dniach 15 i 16 września.

Dnia 30 września przedsięwziął Jego Eksc. c. k. Minister Wyznań i Oświaty urzędową inspekcję tutejszego zakładu. O godzinie 8-mej z rana przybył P. Minister w towarzystwie sekretarza swojego P. Ottona v. Freydennege-Monzello, c. k. Rady Namiestnictwa i Starosty w Krakowie P. hr. Kazimierza Dunin Borkowskiego, prezydenta miasta Krakowa P. Dra Feliksa Szlachetowskiego, tudzież radców miasta Krakowa P. Dra Fryderyka Zolla i P. Dra Maurycego Straszewskiego. Przy wejściu do budynku powitany przez c. k. Inspektora szkół średnich P. Antoniego Czarkowskiego, dyrektora zakładu i członków grona nauczycielskiego zwiedził Pan Minister kilka klas przysłuchując się nauce, która się na wyraźne jego żądanie odbywała z wyjątkiem lekcyj języka niemieckiego, w języku wykładowym polskim. W niektórych klasach zadawał sam P. minister pytania z języka niemieckiego, między innymi także w kl. VIII i tu odchodząc życzył uprzejmie uczniom powodzenia w naukach. Następnie udał się P. Minister do gabinetu fizyki i historii naturalnej, których

urządzenie raczył pochwalić, i obejrzał cały budynek co do wszystkich niemal urządzeń wewnętrznych. Niektóre braki w budynku przedstawione przez dyrektora i towarzyszących radców miasta Krakowa polecił zanotować sekretarzowi swojemu.

Opuszczając zakład wyraził łaskawie swe zadowolenie że miał sposobność zakład ten poznać.

Dnia 5 października obchodziło gimnazjum uroczystem nabożeństwem w kościele św. Anny Imieniny Najjaśniejszego Pana, a dnia 19 listopada Najjaśniejszej Pani.

W październiku zapadł w ciężką chorobę egzaminowany zastępca Adolf Lewaj; przez czas jego choroby objął naukę języka łacińskiego w klasach II A i II B na kilka tygodni odbywający rok próby nauczycielskiej Dr Kazimierz Krotoski, który niebawem dnia 24 listopada został zamianowany zastępcą nauczyciela w c. k. gimnazjum III w Krakowie.

Najwyższem postanowieniem z dnia 23 października 1887 raczył Jego Cesarska i Król. Apostolska Mość zezwolić na przeniesienie p. dyrektora Ignacego Stawarskiego w stały stan spoczynku i raczył z tego powodu nadać mu najmiłościwiej szlachectwo z uwolnieniem od taksy.

Zarazem raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość najmiłościwiej zamianować profesora gimnazjum III w Krakowie Dra Leona Kulczyńskiego dyrektorem c. k. gimnazjum św. Anny. (Reskr. Wys. c. k. Ministerstwa W. i O. z dnia 27 paźdz. 1887. L. 21476; rozporządzenie Wys. Prezydium Rady Szk. Kr. z dnia 6. listopada 1887, L. 723)

Dnia 17 listopada rozstał się z tym światem były długoletni katecheta gimnazjum św. Anny i poseł do Rady państwa i na sejm krajowy, prof. ks. Jan Chełmecki; w oddaniu ostatniej posługi zmarłemu wzięli udział gremialnie professorowie z dyrektorem i młodzież gimnazjalna. Ks. Chełmecki czynnym był jako nauczyciel religii w zakładzie od r. 1857 przez pełnych lat 16 aż do r. 1873, i odznaczał się nie tylko nauką i szerszym poglądem na zadania wychowawcze, ale także uprzejmością, taktem jakoteż energią i stanowczością w obec młodzieży. Wybrany posłem do Rady państwa w r. 1873 otrzymał czasowe uwolnienie od obowiązków szkolnych a w r. 1886 przeniesiony został w stały stan spoczynku.

Dnia 18 listopada odbył się wieczorek deklamacyjno-muzyczny urządzony przez młodzież na cześć Adama Mickiewicza.

Dnia 22 listopada 1887. objął nowomianowany dyrektor dr. Leon Kulczyński kierownictwo zakładu z rąk ustępującego dyrektora p. Ignacego Stawarskiego. Objęcie to odbyło się z odpowiednią ważności chwili uroczystością. Po nabożeństwie w kościele św. Anny zgromadziło się grono nauczycieli w kancelaryi gimnazjalnej; odczytawszy dotyczący dekret p. dyr. Stawarski żegnając obecnych nauczycieli podał w krótkich słowach powody swego ustąpienia z zajmowanego przez lat 26 stanowiska, poczem nowy dyrektor witając zgromadzonych profesorów wyraził nadzieję, że przewodnicząc tak wypróbowanemu gronu nauczycielskiemu zdoła należycie odpowiedzieć nowym swym obowiązkom i że przy wspólnej a usilnej pracy trudne a ważne dla przyszłości kraju zadanie kształcenia uczącej się młodzieży pomyślnie spełnionem zostanie. Następnie udano się do przystrojonej zielenią i dywanami sali amfiteatralnej, w której zgromadziła się młodzież gimnazjalna. Gdy obaj dyrektorowie zajęli swe miejsca, uczeń klasy VIII. Stanisław Pilchowski, serdecznemi słowy pożegnał w imieniu młodzieży ustępującego wieloletniego jej kierownika i wręczył mu jako upominek od tejsze album z kolorowanemi widokami Krakowa. P. Stawarski z rozrzewnieniem podziękował za piękny dar, a żegnając ze swej strony młodzież oświadczył, że z żalem ustępuje w zacisze domowe, gdzie mu gorących serc młodzieńczych zabraknie. Polecając wreszcie młodzież nowemu dyrektorowi, przypomniał jej p. Stawarski, że drogą, którą najłatwiej do serca jego trafić może, jest wspólność dążeń do jednego wzniesłego celu, chwały Boga i dobra kraju.

Po tem przemówieniu dr. Leon Kulczyński, jako obejmujący zakład dyrektor wyraził w krótkim i zwięzłym przemówieniu nadzieję, że gorliwością w nauce, ścisłym przestrzeganiem obowiązujących przepisów szkolnych, i szczerem, otwartem postępowaniem, jakie młodzieży polskiej przystoi, potrafi sobie młodzież gimnazjalna pozyskać zaufanie i miłość dyrektora jakoteż całego grona nauczycieli.

Rozporządzeniem z dnia 31. grudnia 1887. L. 24884. jakoteż rozporz. z dnia 15. stycznia 1888. L. 235. przeniosło W. c. k. Ministeryum W. i O. na własne żądanie profesorów tutejszego

zakładu pp. Stanisława Siedleckiego do gimn. III. i Władysława Kulczyńskiego do gimnazjum św. Jacka w Krakowie.

Natomiast przydzieleni zostali do gimnazjum św. Anny Dr Antoni Wierzejski, prof. gimn. św. Jacka, który jako profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymał stałe od obowiązków szkolnych uwolnienie — i pp. Franciszek Bieniasz i Stanisław Świtalski, zastępcy nauczycieli w gimnazjum III. (Reskr. W. c. k. Ministerstwa W. i O. z dnia 15. stycznia 1888, L. 235. i rozporządzenia 21. stycznia 1888. K. 51. Przez R. Szk. Kraj.).

Dnia 1. lutego umarł zastępcą nauczyciela Józef Feichtinger, przydzielony w r. 1879. do tutejszego zakładu, który w ciągu dziewięcioletniego działania pozyskał sobie pracą i gorliwością w pełnieniu swych obowiązków uznanie przełożonych władz i szacunek kolegów.

W miejsce zmarłego zamianowanym został zastępcą nauczyciela p. Jan Bartunek. (Rozporz. Wys. R. Szk. Kraj. z dnia 19. lutego 1888. L. 558).

Dnia 23. lutego rozstał się z tym światem ks. prof. Stanisław Nowiński, który pełniąc od lat 16. (r. 1872.) obowiązki katechety przy tutejszym zakładzie cieszył się sympatją kolegów i przywiązaniem powierzonej sobie młodzieży. W oddaniu ostatniej posługi zmarłemu wzięła udział gremialnie młodzież i nauczyciele zakładu.

W miejsce zmarłego objął tymczasowo czynności katechety ks. Anatoli Nowak.

Z początkiem marca rozpoczął lustrację zakładu c. k. Inspektor Szkół średnich, Wny P. Antoni Czarkowski. Konferencya hospitacyjna odbyła się dnia 10 marca.

Rozporządzeniem Wys. Rady Szk. Kraj. z dnia 20. marca 1888. L. 3184. został zamianowany zastępcą katechety przy tutejszym zakładzie ks. Dr Czesław Wądołny.

Dnia 6. kwietnia wyjechał za urlopem prof. Wincenty Stroka na 25. dni w celu wzięcia udziału w pielgrzymce jubileuszowej do Rzymu; lekeye jego rozebrali na ten czas koledzy.

W dniach 4—11. czerwca odbył się egzamin dojrzałości pod przewodnictwem ks. Bazylego Ilnickiego, członka c. k. Rady Szk. Kraj. i dyrektora gimnazjum akademickiego we Lwowie, — wynik egzaminu dojrzałości załączony poniżej.

W maju zachorował ponownie zastęp. naucz. Adolf Lewaj,

a dnia 6. czerwca zakończył życie po długich i dolegliwych cierpieniach. S. p. Adolf Lewaj pełnił obowiązki nauczyciela przy gimnazjum św. Anny bez przerwy od r. 1869, był więc najdawniejszym z grona nauczycieli tegoż zakładu, odznaczał się prawością charakteru i sumiennością w spełnianiu obowiązków swego zawodu. Trudną a pełną zasługi pracę zmarłego podniósł w przemówieniu nad grobem prof. Juliusz Miklaszewski, kolega zmarłego z lat uniwersyteckich.

Lekcyje po ś. p. Adolfie Lewaju rozebrali pp. Wincenty Stroka, Stanisław Świtalski i Jan Bartunek.

Dnia 28 czerwca odbyło się w kościele św. Anny nabożeństwo żałobne za Najdostojniejszego Cesarza Ferdynanda.

Rok szkolny zakończono dnia 30 czerwca uroczystem nabożeństwem w kościele św. Anny, poczem odbyło się rozdanie świadectw za drugie półrocze.

Dnia 2 czerwca miało gimnazjum nasze obchodzić jubileusz 300 letniej rocznicy swego założenia, z powodu jednak licznych przeszkód, a przede wszystkim zmian zaszyłych w ciągu roku, komitet jubileuszowy postanowił odłożyć go na 22 i 23 października b. r. Dnia 24 marca ogłosił odezwę do byłych uczniów w dziennikach, zapraszając ich do udziału w uroczystości. Myśl obchodu przyjętą została nader sympatycznie, a najlepszym tego dowodem, że już 6 kwietnia odbyło się w Auli uniwersyteckiej liczne zgromadzenie byłych uczniów gimnazjum św. Anny zamieszkałych w Krakowie i wybrało z grona swego osobny komitet, któryby się zastanowił nad tém, w jaki sposób byli uczniowie mają zmanifestować swój udział. Na czele tego Komitetu stanął Prezes Akademii umiejętności Dr Józef Majer, jeden z najstarszych żyjących wychowanców naszego gimnazjum. Odezwa tego Komitetu do kolegów z zaproszeniem ich do jaknajliczniejszego udziału i do składek na koszt urządzenia jubileuszu i pozostawienia jakiej pamiątki dla gimnazjum i wreszcie do prenumeraty Księgi pamiątkowej uwieńczona została jaknajlepszym skutkiem, bo ciągle z najrozmaitszych stron i z najrozmaitszych sfer zgłaszają byli uczniowie swój udział i nadesłali już na ręce prof. Dra Cyfrowicza przeszło 900 złr.

Ku uczczeniu uroczystości nakładem Komitetu wydaną będzie przez Dra Leńka księga pamiątkowa, obejmująca około 30

arkuszy druku, a treścią jej ma być: 1) historia gimnazjum św. Anny od założenia do dzisiejszej chwili; 2) ważniejsze materiały źródłowe; 3) spis kolegów króla Jana Sobieskiego; 4) spis uczniów gimnazjum od r. 1800 do 1888; 5) ilustracye wykonane przez p. W. Eljasza, a mianowicie: *a)* portret Nowodworskiego, *b)* widok gimnazjum z wieku XVII, *c)* widok dzisiejszego gmachu, *d)* wnętrze budynku gimnazjalnego, *e)* plan i rozkład budynku z roku 1810.

Postanowiono nadto, jeżeli fundusze pozwolą, wybić medal pamiątkowy, umieścić tablicę pamiątkową na jednej ze ścian dziedzińca gimnazjalnego, na której mają być podane najważniejsze wypadki z historii gimnazjum. Na pokrycie kosztów przeznaczyło W. Ministeryum oświaty i wyznań 600 złr., prócz tego otrzymał Komitet subwencją od Rady miasta Krakowa 300 złr., a od Wydziału krajowego 200 złr.

Szczegółowy program uroczystości będzie wkrótce ogłoszony w dziennikach.

W skład Komitetu wchodzi: Ks. Dr Julian Bukowski, Dr Leon Cyfrowicz, Jan Czubek, Walery Eljasz, Dr Stanisław Klemsiewicz, Dr Edward Korczyński, Dyrektor Dr Leon Kulczyński (przewodniczący), Dr Jan Leniek (sekretarz), Juliusz Miklaszewski, Dr August Sokołowski, Ks. Rektor Dr Stanisław Spis, Wincenty Stroka, Leopold Świerz, Dr Alexander Zarewicz, Władysław Żeleński i Dr Fryderyk Zoll.



KLASYFIKACYA UCZNIÓW.

(Tłusciejszy druk oznacza stopień pierwszy z odznaczeniem).

Klasa I. A.

Uczniów wpisanych 56.

Bóbr Adam
Jasieński Bogusław
Kłak Stanisław
Kubelka Zygmunt
Piotrowski Piotr
Tempka Marian
 Bittner Kazimierz
 Chrapek Józef
 Ferster Stanisław
 Frycz Karol
 Groblicki Błażej

Hof Stanisław
 Huss Jan
 Koziółkowski Julian
 Krajewski Roman
 Krówka Stanisław
 Kulka Józef
 Kurek Antoni
 Laskowski Jarosław
 Majerski Alexander
 Mayzel Kazimierz
 Nodzeński Julian

Piwowarski Stefan
 Schneider Franciszek
 Setkowicz Paweł
 Szczygieł Ludwik
 Trzeński Julian
 Wajda Michał
 Wysocki Stanisław
 Zawilowski Cezar
 Ziemiański Zygmunt

Może poprawić z jednego przedmiotu po wakacyach 5.
 Postępu nie otrzymało 12. Opuściło zakład 8.

Klasa I. B.

Uczniów wpisanych 54.

Borowicz Józef
Kapel Jakób
Majchrowicz Wojciech
 Agatstein Zygmunt
 Bielski Ludwik
 Cebulski Franciszek
 Czajka Stanisław
 Drygiewicz Władysław
 Furdzik Edward
 Gąsienica Stanisław
 Hachorkiewicz Ludwik

Herman Henryk
 Janisz Jan
 Kempner Samuel
 Kleszcz Aleksander
 Kleszcz Władysław
 Klimek Marian
 Kloc Kazimierz
 Kofin Józef
 Kordas Antoni
 Langer Bernard
 Lisowski Tadeusz

Lojek Wojciech
 Mikoszewski Józef
 Motylski Emanuel
 Perlberger Hirsch
 Piotrowski Jan
 Płatek Witold
 Podczaski Konrad
 Rogorzewski Wiktor
 Skarbek Władysław
 Stramski Jan
 Windakiewicz Kazimierz

Może poprawić z jednego przedmiotu po wakacyach 6.
 Postępu nie otrzymało 9. Opuściło zakład 6.

Klasa II. A.

Uczniów wpisanych 43.

Adamaszek Jan
 Bachleda Jędrzej
 Biemias Józef

Bok Jan
 Chelmecki
 Eker Albert

Elgas Stanisław
 Galica Jędrzej
 Groblicki Błażej

Grünzweig Zygmunt
Hubicki Gustaw
Kamieński Jędrzej
Klimowski Maciej
Kotulecki Antoni
Kudasiewicz Stefan

Launsky de Tieffenthal
Artur
Massalski Stefan
Massalski Tadeusz
Mecnarowski Mieczysław
Panczakiewicz Kazimierz
Podlacha Władysław

Podsadecki Jan
Sebald Stefan
Sentek Władysław
Sikorski Józef
Starzewski Leopold
Szutran Jędrzej
Wyrobek Mieczysław

Może poprawić z jednego przedmiotu po wakacjach 7.
Postępu nie otrzymało 2. Opuściło zakład 6.

Klasa II. B.

Uczniów wpisanych 40.

Minasowicz Józef
Dittersdorf Paweł
Fiksak Jan Kanty
Klein Jan
Konczyński Tadeusz
Kopiński Tadeusz
Lipka Jan

Łukowski Wiktor
Machnicki Alfred
Mazurkiewicz Józef
Morus Władysław
Rappoport Edmund
Rotter Franciszek
Schorr Jakób
Sokołowski Tadeusz

Sołtykiewicz Tadeusz
Stefczyk Jan
Styczeń Stanisław
Szancer Eugeniusz
Vorzimmer Maurycy
Waśniowski Jan
Wolnicki Piotr

Może poprawić z jednego przedmiotu po wakacjach 7.
Postępu nie otrzymało 9. Opuściło zakład 2.

Klasa II. C.

Uczniów wpisanych 30.

Doening Henryk
Hudeczek Erwin
Kaden Witold
Kutrzeba Stanisław
Mniszek Tytus
Styliński Mieczysław
Zawartka Teofil

Chwalibogowski Maurycy
Dattner Zygmunt
Gisman Karol
Jordan Adam
Kołodziejczyk Stanisław
Kowalski Bogusław
Laberschek Feliks

Maciak Jan
Minkiewicz Tadeusz
Nodzyński Feliks
Pajak Józef
Szczaniecki Stefan
Tschapka Maksymilian
Żukowski Tadeusz

Może poprawić z jednego przedmiotu po wakacjach 3.
Postępu nie otrzymało 4. Opuściło zakład 2.

Klasa III. A.

Uczniów wpisanych 44.

Dobrzycki Stanisław
Laberschek Jan
Baranowski Michał
Berger Henryk
Bizański Władysław
Bryniczka Leon
Fiedor Michał
Fiema Wincenty
Georgeon Leon

Jachymiak Franciszek
Kantorek Stefan
Kubanek Franciszek
Kwaśny Emil
Neumüller Julian
Nowak Franciszek
Piątkowski Józef
Pićk Franciszek
Pollak Karol

Roszkiewicz Władysław
Rybak Wojciech
Skorczewski Władysław
Sommer Wincenty
Starzewski Stanisław
Stolfa Emil
Tomaszewski Władysł.
Wacławowicz Kazimierz
Wątorok Karol

Może poprawić z jednego przedmiotu po wakacjach 3.
Postępu nie otrzymało 9. Opuściło zakład 5.

Klasa III. B.

Uczniów wpisanych 44.

Hanuszek Szymon
 Ptaszyński Józef
 Chałampowicz Roman
 Czarny Kazimierz
 Domański Stanisław
 Dregacz Jan
 Dymek Jan

Engländer Bernard
 Hankus Edward
 Kostka Alfred
 Kościółek Andrzej
 Kowalik Jan
 Krepa Aleksander
 Michalik Gustaw

Pollaschek Fryderyk
 Pomietlarz Władysław
 Prochal Tomasz
 Schlesinger Jan
 Sikorski Władysław
 Słomnicki Wiktor
 Świądrowski Władysław

Może poprawić z jednego przedmiotu po wakacyach 6.
 Postępu nie otrzymało 10. Opuściło zakład 7.

Klasa IV. A.

Uczniów wpisanych 49.

Jędrys Józef
 Kasznica Stanisław
 Komar Edward
 Kuźniar Feliks
 Olszewski Jan
 Pischinger Ernest
 Vopalka Bronisław
 Wierzbicki Zygmunt
 Antonowicz Jan
 Banke Henryk
 Bartosiński Jan
 Borkowski Władysław

Brochocki Tadeusz
 Brudzewski Kazimierz
 Ceremuga Władysław
 Dziedzicki Kazimierz
 Ehrenpreis Ignacy
 Frommer Artur
 Grzybowski Grzegorz
 Kamocki Franciszek
 Kasperek Adam
 Korta Jan
 Kowalczyk Władysław
 Kraupa Edward

Lewek Edward
 Łubkowski Władysław
 Nitsch Roman
 Nowak Kasper
 Panek Kazimierz
 Schreiber Samuel
 Smoniewski Józef
 Szymonowicz Stanisław
 Strzeszewski Włodzim.
 Szancer Alfred
 Tomaszewski Stanisław
 Żeleński Tadeusz

Może poprawić z jednego przedmiotu po wakacyach 8.
 Postępu nie otrzymało 5.

Klasa IV. B.

Uczniów wpisanych 53.

Majewicz Edmund
 Pabijan Jędrzej
 Lebiezdki Jan
 Kühnel Artur
 Bernaciński Franciszek
 Bierer Manfred
 Bross Loebel
 Bzowski Stefan
 Chytrós Stanisław
 Fabijański Henryk
 Gawroński Juliusz

Gorączko Jan
 Jakubowski Cezar
 Jaworski Józef
 Kamiński Jakób
 Krystyniacki Leopold
 Maskowiec Antoni
 Otowski Roman
 Paszcza Kasper
 Piechnik Józef
 Piatek Tadeusz
 Rażny Józef

Romiszewski Adam
 Rozpond Franciszek
 Szweykowski Emanuel
 Schumak Karol
 Tymkiewicz-Czajkowski
 Antoni
 Tyralik Jan
 Walkosz Jakób
 Wesper Maryan
 Wróblewski Władysław
 Sobański Adam

Może poprawić z jednego przedmiotu po wakacyach 6.
 Postępu nie otrzymało 11. Opuściło zakład 4.

Klasa V. A.

Uczniów wpisanych 46.

Fischer Edmund
 Krózel Jan
 Bedrnik Wacław

Blumenfeld Fryderyk
 Bogusz Stanisław
 Czerlunczakiewicz Emil

Gross Kazimierz
 Homolacs Emanuel
 Homolacs Karol

Homolacs Stanisław
Kupuściński Jan
Karcz Jan
Koziański Kazimierz
Krzeptowski Andrzej
Liebeskind Juda

Łomicki Jan
Nitsch Kazimierz
Neuberger Adolf
Pick Karol
Rutkowski Jan
Rybarzewski Franciszek

Sentyś Michał
Watorek Adolf
Wędrychowski Stanisław
Wójcikiewicz Henryk
Zdanowski Juliusz
Ziemiański Stanisław

Może poprawić z jednego przedmiotu po wakacjach 6.
Postępu nie otrzymało 3. Opuściło zakład 10.

Klasa V. B.

Uczniów wpisanych 35.

Gans Jan
Szcurek Józef
Węgleński Franciszek
Ader Maurycy
Bałko Wojciech
Fischer Jan
Furko Julian
Isenberg Ozeasz

Jaworski Zygmunt
Kłapa Waleryan
Kraupa Rudolf
Kukulski Bronisław
Łopuszański Tadeusz
Niewolkiewicz Ludwik
Nowak Witold
Ocetkiewicz Józef

Parzyński Jan
Rosenzweig Stefan
Sawiczewski Wacław
Swolkiń Bogusław
Zaplatański Józef
Zdański August

Może poprawić z jednego przedmiotu po wakacjach 8.
Postępu nie otrzymał 1. Opuściło zakład 4.

Klasa VI.

Uczniów wpisanych 51.

Fabiański Władysław
Jasiński Henryk
Ader Jakób
Biela Karol
Bocheński Zygmunt
Cholewa Józef
Cyfrowicz August
Czerniak Józef
Guziński Jan
Jagła Stanisław
Kaden Henryk

Kosch Teodor
Kubalski Edward
Łukasik Czesław
Matejko Wacław
Nitsch Leonard
Padechowicz Ignacy
Peterseim Leon
Pieguszeński Wincenty
Pytel Franciszek
Stadnicki Stefan
Szukiewicz Maciej

Wacławowicz Władysław
Walkowski Jan
Wiśniowiec Maksym.
Włodek Feliks
Wyrobek Antoni
Wyrobek Zygmunt
Younga Stanisław
Zachemski Jakób
Żyła Władysław

Może poprawić z jednego przedmiotu po wakacjach 8.
Postępu nie otrzymało 6. Opuściło zakład 6.

Klasa VII.

Uczniów wpisanych 40.

Rosner Feliks
Stanowski Zygmunt
Berger Karol
Blumenstok Henryk
Bromberger Arnold
Estreicher Tadeusz
Feliński Gerand
Furko Zygmunt
Goldfinger Albert
Górecki Edward

Gretschel Henryk
Hodur Franciszek
Jaglarz Franciszek
Kalczyński Teodor
Krzyżanowski Adam
Kulig Ludwik
Lax Aleksander
Lipkowski Benedykt
Majewski Tadeusz
Marowski Kazimierz

Mikucki Władysław
Oczkowski Adam
Paluch Karol
Paulisch Zygmunt
Ruff Salomon
Wróblewski Wincenty
Wyrobek Stanisław
Żędzianowski Zygmunt

Może poprawić z jednego przedmiotu po wakacjach 5.
Opuściło zakład 7.

Wynik egzaminu dojrzałości.

Do egzaminu dojrzałości przystąpiło 39 uczniów zwyczajnych.

Skatka Józef	Landau Maksymilian	Pilchowski Stanisław
Ackermann Adam	Lewkowicz Ksawery	Pisek Hirsch
Bystrzonowski Antoni	Małachowski Zdzisław	Rząca Tadeusz
Czerwiński Kazimierz	Mazurkiewicz Józef	Stonawski Paweł
Deiches Ernest	Mieroszewski Józef	Süsser Izak
Górski Józef	Opieński Henryk	Szpor Lucyan
Hirsch Dawid	Palczek Kazimierz	Szczytnicki Stanisław
Kądzioła Melchior	Pawluszkiewicz August	Warzycki Franciszek
Kwieciński Wincenty	Pick Ludwik	Wieliczko August

Po feryach może poprawić z jednego przedmiotu 8, reprobowano na rok 4.

Dr. Leon Kulczyński,
dyrektor.

OGŁOSZENIE.

Wpisy uczniów na r. szk. 1888/9 odbędą się w dniach 29, 30 i 31 sierpnia.

Przy wpisie każdy uczeń ma przedłożyć świadectwo z ostatniego półrocza i złożyć datek 1 złr. w. a. na zbiory naukowe; każdy uczeń nowo wstępujący ma nadto wykazać się metryką i uiścić takse wstępną 2 złr. 10 cent. w. a.

Oплата szkolna w kwocie 20 złr. w. a. na półrocze musi być złożoną w pierwszych sześciu tygodniach każdego półrocza.

Egzamina wstępne i poprawcze odbywać się będą w dniach 1. i 2. września a ewentualnie także 3. września.

Rok szkolny 1888/9. rozpocznie się uroczystem nabożeństwem dnia 3. września; dnia 4. września zaczną się regularne lekcye szkolne.

Kraków 14. lipca 1888.

Dr. Leon Kulczyński,
c. k. dyrektor.

